

Prawo Karne**Sąd Najwyższy**

Art.	Str.
41 § 1a k.k.	5
43 § 1 k.k.	5
46 § 1 k.k.	5
53 k.k.	5
66 k.k.	6
67 § 3 k.k.	6
85 § 1 i 2 k.k.	6
86 § 1 k.k.	6
87 § 2 k.k.	6
91 k.k.	7
91 § 1 k.k.	7
155 k.k.	7
209 k.k.	7
209 § 1 k.k.	8
212 § 1 k.k.	8
297 § 1 k.k.	8
2 § 1 k.w.	9
45 k.w.	9
94 § 1 k.w.	9
116 k.w.	9
116 § 1 pkt 3 k.w.	9
10 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzie- le i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2021 r., poz. 936)	10
5 § 2 k.p.k.	10
7 k.p.k.	10
37 k.p.k.	11
40 k.p.k.	13
40 § 3 k.p.k.	13

41 § 1 k.p.k.	13
42 § 1 k.p.k.	14
113 k.p.k.	15
140 k.p.k.	15
313 § 2 k.p.k.	15
422 § 1 k.p.k.	15
422 § 2a k.p.k.	16
437 § 1 i 2 k.p.k.	16
437 § 2 k.p.k.	16
437 § 2 zd. 2 <i>in fine</i> k.p.k.	17
438 pkt 1–3 k.p.k.	17
439 § 1 pkt 2 k.p.k.	18
440 k.p.k.	18
454 k.p.k.	18
454 § 1 k.p.k.	19
460 k.p.k.	19
502 § 1 k.p.k.	19
523 § 1a k.p.k.	19
532 § 1 k.p.k.	20
539a § 1 k.p.k.	20
539a § 3 k.p.k.	20
540 § 1 pkt 1 k.p.k.	21
540 § 1 pkt 2 lit. a–c k.p.k.	22
545 § 3 k.p.k.	22
626 § 2 k.p.k.	23
93 § 1 k.p.w.	23
93 § 2 k.p.w.	24

Sądy Apelacyjne

53 k.k.	24
197 § 3 pkt 2 k.k.	24
2 § 2 k.p.k.	25
99a § 1 k.p.k.	25
439 k.p.k.	26

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

177 § 1 pkt 3 ¹ k.p.c.	27
1037 § 2 k.p.c.	34
477 ¹⁴ § 21 k.p.c.	38

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

46 § 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 329)	46
--	----

Trybunał Konstytucyjny

29 w związku z art. 17 pkt 4 ⁴ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550, ze zm.)	57
--	----

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Prawo karne materialne

1

Art. 41 § 1a k.k.

Przesłanka zastosowania zakazu przewidzianego w art. 41 § 1a k.k. wchodzi w grę w razie skazania za którekolwiek z przestępstw określonych w rozdziale XXV – Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, a więc także za przestępstwo pornografii (art. 202 k.k.).

Wyrok SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. I KK 270/23.

2

Art. 43 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 43 § 1 k.k., ujęty w art. 42 § 1a k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeka się w latach, od roku do lat 15.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. IV KK 364/23.

3

Art. 46 § 1 k.k.

Środek kompensacyjny przewidziany w art. 46 § 1 k.k. zawsze związany jest z wielkością istniejącej szkody, a więc musi odzwierciedlać jej rozmiar. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której kwota rekompensaty nie odpowiada wielkości ustalonej szkody.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. III KK 391/23.

4

Art. 53 k.k.

Trudno znaleźć powody, dla których miałby być zaakceptowany pogląd, że im sprawca starszy tym łagodniej powinien być traktowany za popełniony czyn (z uwagi na iluzoryczne szanse na opuszczenie przezeń zakładu karnego). Zestawienie wieku sprawcy z oceną stopnia szkodliwości przypisanego mu czynu z oczywistych względów funkcjonuje w ustawodawstwie karnym jedynie w stosunku do osób nieletnich i młodocianych.

Wyrok SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. I KK 46/23.

5

Art. 66 k.k.

Przepis art. 66 k.k. określa materialne i formalne przesłanki warunkowego umorzenia postępowania, których dopiero łączne spełnienie umożliwia zastosowanie przez sąd tej instytucji. Wśród tych przesłanek przepis ten wymienia warunek uprzedniej niekaralności sprawcy za przestępstwo umyślne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż ten warunek ma charakter bezwzględny i nie zależy od stanu wiedzy sądu orzekającego o warunkowym umorzeniu postępowania.

Wyrok SN z dnia 27 października 2023 r., sygn. I KK 234/23.

6

Art. 67 § 3 k.k.

Stanowcze brzmienie art. 67 § 3 k.k. nie pozostawia wątpliwości, że w sytuacji, gdy istnieją podstawy do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w całości lub w części, a sąd tego obowiązku nie orzeka, zobowiązany jest do orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. III KK 80/23.

7

Art. 85 § 1 i 2 k.k.

Jeżeli sąd wybierze, jako względniejszy dla skazanego, jeden reżim prawny, to powinien konsekwentnie zastosować jego regulacje w całości do wszystkich rozstrzygnięć zawartych w wyroku łącznym.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. II KK 346/23.

8

Art. 86 § 1 k.k.

Wymierzenie kary łącznej z niedochowaniem warunków z art. 86 § 1 k.k., a więc poniżej lub powyżej zakreślonych tam granic, stanowi rażące naruszenie prawa materialnego i zawsze ma, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. IV KK 413/23.

9

Art. 87 § 2 k.k.

W sytuacji zbiegu kar pozbawienia i ograniczenia wolności, a niewystępowania przesłanek stosowania art. 87 § 2 k.k., gdy łączeniu podlegały trzy kary ograniczenia wolności i jedna kara pozbawienia wolności – Sąd ma dwie możliwości: albo połączyć wszystkie kary na zasadzie określonej w tym przepisie – tj.

w ich miejsce orzec karę łączną pozbawienia wolności – albo w ogóle odstąpić od łączenia kar, pozostawiając je do odrębnego wykonania. Nie jest uprawniony do swobodnego decydowania, które kary i w jaki sposób połączyć – jak to uczynił w przedmiotowej sprawie. Rozstrzyga jedynie, w przypadku zbiegu skazań na karę pozbawienia i ograniczenia wolności – czy będzie stosował art. 87 § 1 k.k., a jeśli tak, to o wysokości kary łącznej.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. II KK 439/23.

10

Art. 91 k.k.

Art. 91 k.k. nakazuje włączać do jednego ciągu przestępstw nie tylko czyny kwalifikowane wyłącznie z tego samego, czy z tych samych przepisów, ale też czyny kwalifikowane z różnych przepisów, o ile tożsama będzie podstawa prawna wymiaru kary za każdy z czynów włączonych do ciągu przestępstw, a przepis stanowiący podstawę wymiaru kary stanowi również element podstawy kwalifikacji prawnej w odniesieniu do każdego przestępstwa spiętego klamrą ciągłości.

Postanowienie SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. III KK 208/23.

11

Art. 91 § 1 k.k.

Kara orzekana na podstawie art. 91 § 1 k.k. nie jest rodzajem lub analogiem kary łącznej. Ustawodawca nie nakazuje stosowania do wymiaru kary na podstawie art. 91 § 1 k.k. odpowiednio przepisów dotyczących kary łącznej.

Wyrok SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. I KK 323/23.

12

Art. 155 k.k.

Błędne przekonanie może być usprawiedliwione wówczas, gdy w danym układzie sytuacyjnym było ono wybaczone z punktu widzenia ocen społecznych, a sprawcy nie można postawić zarzutu, że nie dochował należytej staranności, aby właściwie rozpoznać sytuację.

Wyrok SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. IV KK 85/23.

13

Art. 209 k.k.

W przypadku przestępstw niealimentacji, przeszkoda procesowa z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. zachodzi wyłącznie w sytuacji, gdy okresy obu przypisanych oskarżonemu czynów pokrywają się ze sobą i są identyczne, względnie, gdy okres ustalony w sprawie następnej został w całości objęty skazaniem w sprawie rozpoznawanej poprzednio, prawomocnie już zakończonej. W wypadku

przestępstw wielokrotnych, do których należy występki z art. 209 § 1 k.k., nie ma stanu rzeczy osądzonej, jeśli uprzednie prawomocne skazanie dotyczy tylko fragmentu zarzuconego później czynu. Uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego w okresie nieobjętym prawomocnym skazaniem jest już nowym czynem przestępnym, pociągającym dalszą odpowiedzialność karną, przy czym granice czasowe kolejnego przestępstwa powinny być dokładnie określone, z uwzględnieniem treści poprzedniego wyroku skazującego.

Wyrok SN z dnia 3 października 2023 r., sygn. II KK 372/23.

Art. 209 § 1 k.k.

14

W wypadku przestępstw wielokrotnych, do których należy występki z art. 209 § 1 k.k., nie ma stanu *rei iudicatae*, jeśli uprzednie prawomocne skazanie dotyczy tylko fragmentu zarzuconego później czynu.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. II KK 618/22.

15

W wypadku przestępstw wieloczynowych (*vel* zbiorowych), do których należy występki z art. 209 § 1 k.k., nie ma stanu rzeczy osądzonej, jeśli uprzednie prawomocne skazanie dotyczy tylko fragmentu zarzuconego później czynu. Uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego w okresie nieobjętym prawomocnym skazaniem jest już nowym czynem przestępnym pociągającym dalszą odpowiedzialność karną, przy czym granice czasowe kolejnego przestępstwa powinny być dokładnie określone, z uwzględnieniem treści poprzedniego wyroku skazującego.

Wyrok SN z dnia 27 października 2023 r., sygn. V KK 236/23.

16

Art. 212 § 1 k.k.

Prezes spółdzielni mieszkaniowej, jako osoba, która kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz, musi liczyć się z krytyką swoich działań stanowiącą wyraz kontroli decyzji zarządu przez członków spółdzielni.

Wyrok SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. I KK 308/23.

17

Art. 297 § 1 k.k.

Przesłanka „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi wyjątek od zasady „czystego modelu apelacyjnego”, w związku z czym należy ją wyklądać wąsko. W konsekwencji opisuje ona przypadki, gdy sąd I instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok albo wszystkie te dowody przeprowadza nieprawidłowo.

Wyrok SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. III KS 21/23.

18

Art. 2 § 1 k.w.

Norma intertemporalna zawarta w art. 2 § 1 k.w. (podobnie, jak w art. 4 § 1 k.k. i art. 2 § 2 k.k.s.) znajduje zastosowanie do uregulowań epizodycznych zawartych w ustawie albo aktach wykonawczych, które uszczegóławiają przepisy ustawowe albo stanowią ich wypełnienie (przepisy blankietowe), jeżeli w ustawie nie przewidziano stosownych uregulowań przewidujących odmienne reguły rozstrzygające o kolizji ustaw w czasie.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. IV KK 351/23.

19

Art. 45 k.w.

Bieg terminu przedawnienia liczony – w myśl art. 45 § 2 k.w. – na nowo od daty uchylecia prawomocnego rozstrzygnięcia ma miejsce wyłącznie wtedy, gdy w dacie uchylecia tego rozstrzygnięcia termin przedawnienia jeszcze nie minął.

Wyrok SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. V KK 139/23.

20

Art. 94 § 1 k.w.

W razie skazania za wykroczenie z art. 94 § 1 k.w., jeżeli zostało ono popełnione po 31 grudnia 2021 r., a nie zachodzą podstawy do stosowania reguł kolizyjnych (art. 2 § 1 k.w.), orzeczenie na podstawie art. 94 § 3 k.w. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, jest obowiązkowe. Powyższe unormowanie zawiera obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów będących przedmiotem czynności sprawczej określonej w § 1, tj. mechanicznych.

Wyrok SN z dnia 27 października 2023 r., sygn. IV KK 349/23.

21

Art. 116 k.w.

W związku z tym, że przepis art. 116 § 1 k.w. ma charakter blankietowy, dla możliwości przypisania odpowiedzialności na podstawie tego przepisu niezbędne jest precyzyjne sformułowanie opisu czynu w treści wyroku, wskazujące wszystkie desygnaty poszczególnych znamion ustawowych wykroczenia.

Wyrok SN z dnia 10 października 2023 r., sygn. V KK 344/23.

22

Art. 116 § 1 pkt 3 k.w.

Postawienie przez sąd znaku równości pomiędzy powrotem do kraju z zagranicy i objęciem kwarantanną a podejrzeniem o nosicielstwo w rozumieniu ustawy z 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, jest nieuprawnione i stanowi niedopuszczalną wykładnię rozszerzającą

zastosowania art. 116 § 1 pkt 3 k.w. na osoby, wobec których nie tylko nie udowodniono, ale nawet nie uprawdopodobniono w żaden sposób, że miały styczność ze źródłem zakażenia.

Wyrok SN z dnia 31 października 2023 r., sygn. I KK 327/23.

23

Art. 10 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2021 r., poz. 936), dalej u.h.n.ś.

Zarówno z punktu widzenia wykładni językowej, jak i celowościowej, użycie przez ustawodawcę w tym przepisie przyimka „w” w odniesieniu do placówek handlowych zwolnionych z zakazu handlu z racji miejsca ich usytuowania, z jednej strony wskazuje na relacje przestrzenne, a z drugiej strony na swoistą zależność placówki handlowej od zakładu (obiektu) jednostki, na terenie którego się ona znajduje, stanowiąc jednocześnie o jej subsydiarnym charakterze. Jakikolwiek zatem „odwrócenie” tych relacji w pełni realizuje ustawowe znamiona wykroczenia z art. 10 ust. 1 u.h.n.ś.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. III KK 57/23.

Prawo karne procesowe

24

Art. 5 § 2 k.p.k.

Zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest nie tylko w sytuacji, gdy sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożności ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść lustrowanego. O jego obrazie można mówić również wtedy, gdy w oparciu o analizę danej sprawy w pełni uprawnione jest twierdzenie, że tego rodzaju wątpliwości sąd powinien powziąć i rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że do kręgu wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., należą nie tylko dostrzegane przez sąd, ale również takie, które powinny być zauważone.

Wyrok SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. III KK 314/23.

25

Art. 7 k.p.k.

Konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, względnie potrzeba dokonania ponownej, spełniającej wymogi art. 7 k.p.k., oceny dowodów już zgromadzonych, nie mieści się w ustawowych podstawach orzeczenia kasatoryjnego, w znaczeniu wynikającym z art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., bez względu na rangę tych dowodów i ich znaczenie dla wyniku postępowania.

Wyrok SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. II KS 34/23.

Art. 37 k.p.k.

26

Celem regulacji art. 37 k.p.k. jest przeciwdziałanie sytuacjom, kiedy w określonych realiach procesowych istnieje choćby potencjalne zagrożenie dla rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny, a więc wolny od wszelkiego rodzaju zależności. Zachowanie standardów orzekania związanych z tymi kryteriami jest bowiem jednym z czynników pozwalających na zapewnienie prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, w kontekście pozytywnego postrzegania orzeczeń wydawanych przez sądy zarówno z ogólnospołecznego punktu widzenia, jak i z punktu widzenia stron postępowania. Z drugiej zaś strony, skorzystanie z właściwości delegacyjnej może mieć miejsce wyjątkowo, skoro stanowi ona wyjątek od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Postanowienie SN z dnia 2 października 2023 r., sygn. IV KO 71/23.

27

Zewnętrzny wizerunek funkcjonowania sądów wymaga, aby unikać wszelkich sytuacji mogących stwarzać zagrożenie formułowania racjonalnych opinii, że nie tylko względy merytoryczne decydują o sposobie rozstrzygnięcia sprawy. Należy uwzględnić wniosek złożony w trybie art. 37 k.p.k., jeżeli zachodzą uzasadnione podejrzenia, że postronny, ale i obiektywny obserwator określonego postępowania sądowego mógłby powziąć wątpliwości co do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny w sądzie właściwym miejscowo.

Postanowienie SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. III KO 106/23.

28

Niewątpliwie „dobro wymiaru sprawiedliwości” w takim rozumieniu jakie należy odkodować z przepisu art. 37 k.p.k., przemawia za przekazaniem sprawy innemu niż miejscowo właściwy sądowi równorzędnemu wtedy, gdy zachodzi konieczność uwzględnienia takich sytuacji, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny. Chodzi tu konkretnie o wyeliminowanie mogących powstać w opinii publicznej podejrzeń co do braku obiektywizmu w rozpoznaniu sprawy przez właściwy sąd. Nie chodzi przy tym o każdy rodzaj takich podejrzeń, ale takie podejżenia, które mogłyby się zrodzić u postronnego, niezainteresowanego osobiście sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy, obserwatora takiego procesu, który przy tym posiada podstawową wiedzę o zasadach procesu i roli określonych organów procesowych w tym procesie.

Postanowienie SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. III KO 110/23.

29

Sam tylko fakt wykonywania przez oskarżonego praktyki adwokackiej przed określonym sądem nie zawsze musi prowadzić do przełamania zasady właściwości sądu do rozpoznania sprawy. Tego rodzaju relacje, o charakterze wyłącznie zawodowym, nie dają jakichkolwiek podstaw do wnioskowania w kierunku wskazywanym w wystąpieniach oskarżyciela prywatnego oraz jego pełnomocnika.

Postanowienie SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. IV KO 87/23.

30

Jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a sam przepis art. 37 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, m.in. gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu właściwego – rozumianego jako ogół orzekających w tym sądzie (a nie wyłącznie w jego wydziale karnym) sędziów i asesorów.

Postanowienie SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. III KO 111/23.

31

Institucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy, a zatem stosowana może być w sytuacjach, gdy szczególne i nadzwyczajne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości mogą przemawiać za taką koniecznością. Należą do nich okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania tej sprawy w sposób obiektywny.

Postanowienie SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. II KO 125/23.

32

Przepis art. 37 k.p.k. pozwala na wyjęcie sprawy spod rozpoznania sądu miejscowo właściwego w razie zaistnienia przesłanki w nim wskazanej, to jest wtedy, kiedy w grę wchodzi dobro wymiaru sprawiedliwości. Co należy rozumieć pod tym pojęciem, ustawa nie wyjaśnia, niemniej w judykaturze ugruntowany jest pogląd, że chodzi tu o konieczność eliminowania sytuacji mogących wywołać u stron lub w opinii społecznej przeświadczenie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. O zaistnieniu takich okoliczności można np. mówić wtedy, gdy stroną w postępowaniu jest osoba znana sędziom właściwego do rozpoznania sprawy sądu, z racji ścisłych, mających charakter bezpośredniej współpracy, kontaktów o charakterze zawodowym i takie okoliczności niewątpliwie istnieją w przedmiotowej sprawie.

Postanowienie SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. III KO 104/23.

33

Art. 40 k.p.k.

Uzasadnienie twierdzenia o istnieniu wątpliwości co do bezstronności sędziego musi odnosić do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw lub poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy, co w rezultacie zagraża sprawiedliwemu rozstrzygnięciu sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących. Nie ulega także wątpliwości, że musi zachodzić związek funkcjonalny pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które muszą mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, co oznacza, że właśnie z tych okoliczności można wnosić o tym, że istnieje uzasadniona wątpliwość co do braku bezstronności w jej rozstrzygnięciu, a więc o możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron bez uzasadnionych podstaw.

Postanowienie SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. IV KK 460/19.

34

Art. 40 § 3 k.p.k.

Zawarte w art. 40 § 3 k.p.k. pojęcie orzekania „co do kasacji” odnosi się nie tylko do orzekania w przedmiocie merytorycznej zasadności kasacji, ale też do orzekania w kwestiach okołokasacyjnych, w tym takich, które „blokują” dostęp do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Takim orzekaniem „co do kasacji” jest orzekanie w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem.

Postanowienie SN z dnia 30 października 2023 r., sygn. II KZ 55/23.

Art. 41 § 1 k.p.k.

35

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Bezstronność należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, w tym zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu.

Postanowienie SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. II KK 418/23.

36

Przepis art. 41 k.p.k. należy interpretować mając w polu widzenia szczególny aspekt gwarancyjny instytucji wyłączenia sędziego, tj. szerzej niż tylko w aspekcie istnienia obaw o stronniczość konkretnego sędziego; mianowicie słuszne jest również baczenie na konieczność zapewnienia stronie postępowania karnego dostępu do niezależnego i bezstronnego sądu. W takim razie wykładnia wspomnianego przepisu może dopuszczać także sądową kontrolę, czy w danej sprawie nie zachodzi obawa naruszenia standardu niezależności i bezstronności sądu gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Celowe może być posłużenie się przewidzianą przez ustawodawcę instytucją procesową minimalizującą, albo znoszącą takie zagrożenie w sprawie, która dopiero ma zostać rozpoznana przez sąd.

Postanowienie SN z dnia 17 października 2023 r., sygn. IV KK 279/23.

37

Żądanie sędziego nie jest *stricte* wnioskiem o jego wyłączenie, gdyż ustawa odmiennie określa te czynności, lecz oświadczeniem wiedzy o podstawie jego wyłączenia z art. 41 § 1 k.p.k., ocena zaistnienia której należy do sądu.

Postanowienie SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. I Zo 14/23.

38

Wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. winno nastąpić nie tylko w sytuacji, gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłoby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, ale również wówczas, gdy orzekanie przez sędziego w sprawie mogłoby realnie prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka (EKPC) i uznania, że taki skład orzekający nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą.

Postanowienie SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. I Zo 81/23.

39

Art. 42 § 1 k.p.k.

Literalne brzmienie art. 42 § 1 k.p.k. w sposób jednoznaczny zatem wskazuje, iż podmiotem uprawnionym do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego jest strona postępowania. Sędzia, zasiadający w składzie orzekającym w danej sprawie, nie jest zatem uprawniony do formułowania takowego postulatu, a jedynym żądaniem w tym zakresie mu przysługującym jest „samowyłączenie” w postaci uprzednio wspomnianego złożenia oświadczenia wiedzy.

Postanowienie SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. I Zo 30/22.

40

Art. 113 k.p.k.

Konsekwencją braku podpisu sędziego pod wyrokiem, tj. naruszenia art. 113 k.p.k., jest zaistnienie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k. Uchybienie to nie może być w żaden sposób sanowane i musi prowadzić do uchylenia dotkniętego wadą wyroku.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. II KK 359/23.

41

Art. 140 k.p.k.

Wówczas, gdy wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia złożyła tylko strona, która korzysta z pomocy obrońcy, to stosuje się art. 140 k.p.k., a więc wyrok z uzasadnieniem doręcza się także przedstawicielowi procesowemu strony, dla którego termin wniesienia apelacji biegnie od daty doręczenia. Wykładnia językowa przepisu art. 140 k.p.k. wskazuje, że ma on zastosowanie tylko wówczas, gdy w momencie doręczania odpisu orzeczenia stronie posiada ona również przedstawiciela procesowego, który nie złożył „własnego” wniosku o dokonanie tej czynności.

Postanowienie SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. V KZ 25/23.

42

Art. 313 § 2 k.p.k.

Postępowanie nakazowe jest instytucją prawa procesowego, której stosowanie zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, to znaczy takich, w których zebrany materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych zastrzeżeń co do winy i okoliczności popełnienia zarzuczonego czynu. Przesłanka braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu i winy oskarżonego odnosi się zarówno do wszystkich ustaleń w zakresie sprawstwa czynu, jak i wszystkich okoliczności mających wpływ na dokonanie właściwej oceny prawnej tego czynu. Podlega ona kontroli sądu rozpoznającego merytorycznie sprawę, a wystąpienie wątpliwości w tym zakresie, powinno prowadzić do odstąpienia od orzekania w trybie nakazowym i rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych.

Wyrok SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. V KK 130/23.

43

Art. 422 § 1 k.p.k.

Warunkiem merytorycznym uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu jest wykazanie przez stronę, że uchybienie terminowi, o jakim mowa w art. 422 § 1 k.p.k., nastąpiło z powodu okoliczności, na które nie miała wpływu,

a które zarazem uniemożliwiły dokonanie wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie.

Postanowienie SN z dnia 26 października 2023 r., sygn. V KZ 34/23.

44

Art. 422 § 2a k.p.k.

Zgodnie z art. 422 § 2a k.p.k., który na mocy odesłania zawartego w art. 457 § 2 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu odwoławczym, dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i – pomimo złożenia wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy, na którym ogłoszono wyrok – nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku. Przepis ten ma zastosowanie także wtedy, gdy oskarżony złożył wniosek o doprowadzenie go na rozprawę apelacyjną i został on uwzględniony, ale sąd odwoławczy odroczył wydanie wyroku i na jego ogłoszenie nie doprowadził oskarżonego (art. 419 § 1 k.p.k.).

Postanowienie SN z dnia 27 października 2023 r., sygn. V KZ 39/23.

45

Art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, zgodnie z którą sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie orzeczenie kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania). Możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź też zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które wręcz dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawy rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Wyrok SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. III KS 12/23.

46

Art. 437 § 2 k.p.k.

Wystąpienie którejkolwiek z tych przesłanek, wymienionych w art. 437 § 2 k.p.k., oznacza, że przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego i nie ma możliwości sanowania błędów postępowania pierwszoinstancyjnego lub uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wyrok SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. II KS 42/23.

Art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k.

47

Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi tylko wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. III KS 49/23.

48

Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.

Wyrok SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. II KS 43/23.

49

Art. 438 pkt 1–3 k.p.k.

Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1–3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.

Wyrok SN z dnia 5 października 2023 r., sygn. I KS 24/23.

50

Art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

Wyrok SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. III KK 185/23.

51

Art. 440 k.p.k.

Przepis art. 440 k.p.k. znajduje zastosowanie wówczas, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwie, a zatem gdy dotknięte jest niepodniesionymi w zwykłym środку odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się w katalogu względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są tego rodzaju, że orzeczenie staje się niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym. Niewątpliwie orzeczenie Sądu pierwszej instancji było dotknięte uchybieniem w zakresie wymiaru kary łącznej, ale uchybienie to zostało podniesione w zarzucie apelacyjnym prokuratora i orzeczenie to, zgodnie z wnioskiem apelacji, powinno zostać skorygowane w trybie uwzględnienia zarzutu apelacji, bez potrzeby rozpoznania apelacji poza jej granicami.

Wyrok SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. IV KK 331/23.

52

Art. 454 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. lub też konieczne jest przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Wyrok SN z dnia 10 października 2023 r., sygn. I KS 26/23.

53

Art. 454 § 1 k.p.k.

Do zaktualizowania się zakazu, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k., dojść może tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego twierdzenie o winie oskarżonego (niezależnie od tego, czy opiera się ono na odmiennej interpretacji dotychczas przeprowadzonych dowodów, czy też jest ono wynikiem dopuszczenia przez sąd *ad quem* dodatkowych dowodów, uzupełnienia przewodu sądowego i dokonania oceny dotychczasowego materiału dowodowego w świetle dowodów dopuszczonych i przeprowadzonych na etapie postępowania odwoławczego) jawi się jako bezsporne i mające pełne oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach.

Wyrok SN z dnia 27 października 2023 r., sygn. IV KS 26/23.

54

Art. 460 k.p.k.

Jeżeli zażalenie składał zarówno obrońca, jak i oskarżony (obwiniony) osobiście, to zażalenie obrońcy wniesione w terminie 7 dni od daty otrzymania odpisu orzeczenia przez oskarżonego, zachowuje termin z art. 460 k.p.k., choćby nastąpiło to z przekroczeniem 7 dni od daty otrzymania odpisu orzeczenia z uzasadnieniem przez tegoż obrońcę.

Postanowienie SN z dnia 26 października 2023 r., sygn. II Zo 67/23.

55

Art. 502 § 1 k.p.k.

Wymierzenie kary grzywny powyżej granicy, o której mowa w art. 502 § 1 k.p.k., stanowi rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku. Ten wpływ uwidacznia się w tym, iż skazany ponosi dolegliwość inną niż została przewidziana w ustawie, w odniesieniu do okoliczności tej sprawy – zbyt surową.

Wyrok SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. III KK 388/23.

56

Art. 523 § 1a k.p.k.

O rażącej niewspółmierności kary można zasadnie twierdzić wówczas, gdy zasady związane z wymiarem kary – analizowane w kontekście okoliczności sprawy – zostały naruszone w stopniu jaskrawym, obiektywnie niezrozumiałym, zupełnie niedającym się pogodzić z zasadniczymi funkcjami kary.

Wyrok SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. II KK 344/22.

Art. 532 § 1 k.p.k.

57

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia. Podjęcie decyzji o wstrzymaniu wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmateriowania się dwóch kryteriów. Po pierwsze ocena podniesionych w kasacji zarzutów (dokonana w ograniczonym zakresie, bowiem jedynie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia pozwala na pierwszy rzut oka stwierdzić wysokie prawdopodobieństwo ich zasadności. Po drugie, konieczne jest wykazanie przez podmiot żądający wstrzymania wykonania orzeczenia, że dalsze jego wykonywanie mogłoby dla skazanego wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki.

Wyrok SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. I KK 316/23.

58

Negatywne konsekwencje jakie wykonanie wyroku niesie dla sytuacji rodzinnej, czy też zawodowej skazanych, mogłyby być wzięte pod uwagę w razie skorzystania przez skazanych z jednej z instytucji prawa karnego wykonawczego, ale nie przy rozpoznaniu wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku w trybie art. 532 § 1 k.p.k.

Wyrok SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. I KK 398/22.

59

Art. 539a § 1 k.p.k.

Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przedmiotem tego postępowania nie jest natomiast merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak również zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy.

Postanowienie SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. III KS 53/23.

Art. 539a § 3 k.p.k.

60

Na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek należytego wykazania, że gdyby nie przeszkoda w postaci reguły *ne peius* mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania.

Wyrok SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. IV KS 28/23.

61

Celem wprowadzenia do systemu prawa karnego procesowego skargi na wyrok sądu odwoławczego było usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i – tym samym – ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m.in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę ściśle, a jednocześnie wąsko określone. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Wyrok SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. II KS 38/23.

Art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.

62

Wniosek o wznowienie postępowania oparty na podstawie z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. spełnia wymogi formalne wskazane w art. 541 § 2 k.p.k., jeżeli wskazuje na prawomocny wyrok skazujący za popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem objętym wznowieniem postępowania albo jeżeli w swojej treści wskazuje na orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3–11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. W tym ostatnim wypadku we wniosku muszą być jednak przywołane okoliczności świadczące o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem, jeżeli takich okoliczności nie zawiera w swojej treści wskazane orzeczenie.

Postanowienie SN z dnia 11 października 2023 r., sygn. I KO 53/21.

63

Skuteczne powołanie się na podstawę wznowieniową z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. wymaga wykazania faktu popełnienia przestępstwa i możliwości jego wpływu na wydany wyrok. Podstawą wniosku o wznowienie postępowania nie mogą być sugestie skazanego, iż w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa. Zgodnie z treścią art. 541 § 1 k.p.k. czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3–11 lub w art. 22 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 24 października 2023 r., sygn. V KO 71/23.

64

Art. 540 § 1 pkt 2 lit. a–c k.p.k.

Zgłoszenie przez stronę nowych faktów i dowodów nie powoduje, że sąd rozpoznający wniosek o wznowienie postępowania niejako automatycznie jest zobligowany do wznowienia postępowania. Te zgłoszone przez stronę nowe fakty i dowody podlegają ocenie tego sądu, dokonywanej w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie, w toku jej rozpoznawania przez sąd pierwszej i drugiej instancji. Oczywiście te nowe fakty i dowody, podane przez stronę, muszą wskazywać na zaistnienie okoliczności wymienionych w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a–c k.p.k., innymi słowy na oczywistą (graniczącą z pewnością) lub co najmniej wysoce prawdopodobną błędność wyroku, którego dotyczy wniosek o wznowienie.

Postanowienie SN z dnia 12 października 2023 r., sygn. V KO 51/23.

Art. 545 § 3 k.p.k.

65

Ustawodawca w treści art. 545 § 3 k.p.k. określił, że sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, obrońcy lub pełnomocnika, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Decydująca jednak jest sama treść wniosku o wznowienie, która może być oczywiście bezzasadna z różnych powodów. Ta oczywista bezzasadność wynikać może z tego, że we wniosku wskazano podstawy wznowienia, które nie są przewidziane w ustawie albo z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej.

Postanowienie SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. V KO 81/23.

66

Instytucja wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania zawarta w art. 545 § 3 k.p.k. wprowadzona została po to, aby wyeliminować konieczność przeprowadzania różnego rodzaju czynności procesowych związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia. Niezasadnym jest wyznaczenie obrońcy z urzędu, jeżeli skazany nie podał w swoim wniosku okoliczności, które mogłyby być rozpatrywane w płaszczyźnie podstaw wznowienia postępowania.

Postanowienie SN z dnia 18 października 2023 r., sygn. II KZ 53/23.

67

Pojęcie „oczywistej bezzasadności wniosku” z art. 545 § 3 k.p.k. należy rozumieć, podobnie jak na gruncie przepisu art. 535 § 3 k.p.k., a zatem bezzasadność oczywista to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia.

Postanowienie SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. IV KZ 29/23.

68

Ustawodawca w treści art. 545 § 3 k.p.k. określił, że sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, obrońcy lub pełnomocnika, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Decydująca jednak jest sama treść wniosku o wznowienie, która może być oczywiście bezzasadna z różnych powodów. Ta oczywista bezzasadność wynikać może z tego, że we wniosku wskazano podstawy wznowienia, które nie są przewidziane w ustawie albo z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej.

Postanowienie SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. II KO 128/23.

69

Art. 626 § 2 k.p.k.

Art. 626 § 2 k.p.k. ma zastosowanie zarówno wtedy, gdy w ogóle nie rozstrzygnięto o kosztach, jak i wówczas, gdy w orzeczeniu sąd nie wypowiedział się o kosztach obciążających jedną ze stron, którą może być także Skarb Państwa, ewentualnie, gdy zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia wysokości kosztów procesu. Dlatego też to przez wniosek złożony do sądu właściwego strona powinna ubiegać się o wydanie uzupełniającego rozstrzygnięcia, a nie w drodze nadzwyczajnych środków odwoławczych.

Postanowienie SN z dnia 25 października 2023 r., sygn. I KO 30/23.

70

Art. 93 § 1 k.p.w.

W ramach unormowania art. 93 § 1 k.p.w. przewidziano szczególne ograniczenie możliwości orzekania kar w postępowaniu nakazowym. Wobec tego nie jest dopuszczalne orzeczenie wyrokiem nakazowym kary aresztu, mimo że przewidziano ją w przepisach będących w sprawie podstawą ukarania.

Wyrok SN z dnia 19 października 2023 r., sygn. V KK 420/23.

71

Art. 93 § 2 k.p.w.

Postępowanie nakazowe jest instytucją prawa procesowego, która znajduje zastosowanie w najbardziej oczywistych przypadkach, gdzie materiał dowodowy istniejący w aktach sprawy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych wątpliwości co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu.

Wyrok SN z dnia 4 października 2023 r., sygn. I KS 26/23.

Sądy Apelacyjne

Prawo karne materialne

72

Art. 53 k.k.

Sąd nie opowiada się za uproszczoną i wąsko pojętą prewencją ogólną w sensie odstraszenia surowymi karami potencjalnych sprawców przestępstw. Cele kary związane z prewencją ogólną wyrażają odmienną jej strategię, tj. strategię prewencji generalnej pozytywnej, społecznie integrującej, w miejsce odstraszałającej. Celem tak rozumianej prewencji ogólnej jest wymierzenie takich kar, które utwierdzają w świadomości społecznej przekonanie o respektowaniu prawa, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania ludzi do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo naruszają. Innymi słowy, czynnikami decydującymi o takim działaniu prewencji ogólnej są nieuchronność kary, efektywność ścigania, szybkość jej orzekania i wykonania, przekonanie w świadomości społecznej o egzekwowaniu prawa, akceptacja orzeczonej kary jako sprawiedliwej, a więc nieprzekraczającej stopnia winy sprawcy.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 października 2023 r., sygn. II AKa 305/23.

73

Art. 197 § 3 pkt 2 k.k.

Fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, sam w sobie nie może stanowić podstawy zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 października 2023 r., sygn. II AKa 188/23.

Prawo karne procesowe

74

Art. 2 § 2 k.p.k.

Zastosowanie zasady *in dubio pro reo* ogranicza się do sytuacji, gdy wątpliwości stąd wynikające mają charakter nieusuwalnych. Dopiero bowiem wówczas realizuje się ustawowy nakaz rozstrzygnięcia ich na korzyść oskarżonego, który w żadnym wypadku nie odnosi się do sytuacji występowania rozbieżności w materiale dowodowym. Reguły z art. 2 § 2 i art. 5 § 2 k.p.k. – z których żadna nie ma normatywnej przewagi nad drugą, ale pozostają w stosunku wzajemnego dopełniania się – nie sprowadzają się wszak do powinności dania wiary wersji korzystniejszej dla oskarżonego, ale nakazują ustalić wersję prawdziwą.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 października 2023 r., sygn. II AKa 137/21.

Art. 99a § 1 k.p.k.

75

Zdziwienie budzi, że mimo jednoznacznego ustalenia aktem oskarżenia i prawomocnym wyrokiem odpowiedzialności policjanta za pobicie pokrzywdzonego w komisariacie Policji do tej pory, choć upłynęło 10 lat od tego zdarzenia, żaden inny z policjantów wówczas obecnych w komisariacie nie stał się podmiotem postępowania zarówno co do czynów zatajania prawdy jak i popełnienia występku nadużycia uprawnień czy niedopełnienia obowiązków. Brak reakcji organów ścigania na takie zachowania może w odczuciu społecznym rodzić przekonanie o chęci zwolnienia z odpowiedzialności karnej za złamanie prawa sprawców w mundurach policyjnych. Podkreśla się tę sytuację, aby w ten sposób wyrazić brak zgody sądu na takie postępowanie wobec tych, którzy miast chronić, sami łamią obowiązujące prawo.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 2 października 2023 r., sygn. II AKa 90/22.

76

Czym innym jest zadośćuczynienie przyznane osobie za błędy, jakie ją dotknęły ze strony organów ścigania lub wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym, a czym innym rekompensowanie przez organy takiego państwa krzywd wyrządzonych określonej osobie przez jej represjonowanie w okresie PRL za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Niezasłużone krzywdy, które spotkały taką osobę, jako działającą ze szczytnych pobudek, uzasadniają bowiem co do zasady przyznanie jej wyższego zadośćuczynienia niż osobie, której przyznaje się je na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 października 2023 r., sygn. II AKa 303/23.

77

Art. 439 k.p.k.

Zatrzymanie spotęgowało wrażenie, iż Policja, która z mocy prawa jest formacją mającą bronić i służyć społeczeństwu, postępuje w niewłaściwy sposób, naruszając przy tym podstawowe prawa obywatelskie wnioskodawcy, co zostało przecież potwierdzone orzeczeniami właściwych sądów. Przypomnieć wypada, iż swoboda zgromadzeń i prawo do wyrażania w ten sposób swoich poglądów należą do najważniejszych wartości demokratycznego społeczeństwa, a istotą demokracji jest nieskrępowana debata i umożliwienie rozwiązywania problemów właśnie w ten sposób, nie mieści się w tej definicji niezasadne, bezprawne, nieprawidłowe zatrzymanie demonstrującego obywatela. Wszystkie te argumenty przemawiają niewątpliwie za orzeczeniem wysokiej kwoty zadośćuczynienia.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 10 października 2023 r., sygn. II AKa 415/21.

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

Izba Cywila

78

Art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c.

Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej sprawy C-555/21 UniCredit Bank Austria.

Prowizja za udzielenie kredytu hipotecznego ulega obniżeniu na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, jeżeli jej wysokość jest zależna od okresu obowiązywania umowy.

Z uzasadnienia:

1. Zgodnie z art. 39 ust. 1 u.k.h. w przypadku spłaty całości kredytu hipotecznego przed terminem określonym w umowie o kredyt hipoteczny całkowity koszt kredytu hipotecznego ulega obniżeniu o odsetki i inne koszty kredytu hipotecznego przypadające za okres, o który skrócono obowiązywanie tej umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Prowizja jest jednym z elementów składowych całkowitego kosztu kredytu (zob. art. 4 pkt 5 lit. a u.k.h.). Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy prowizja za udzielenie kredytu hipotecznego jest kosztem dotyczącym całego okresu obowiązywania umowy kredytu, a w konsekwencji, czy w razie wcześniejszej spłaty kredytu podlega w całości lub części zwrotowi na podstawie art. 39 ust. 1 u.k.h.

W pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia, że pojęcie „prowizja” nie jest jednoznaczne. Brak jest normatywnej definicji tego terminu w przepisach ustawy o kredycie hipotecznym, ustawy o kredycie konsumenckim, a także w przepisach ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), chociaż przepisy tych ustaw posługują się pojęciem prowizji. W szczególności zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 9 pr.bank. umowa kredytu bankowego może przewidywać obowiązek zapłaty przez kredytobiorcę prowizji na rzecz banku. Niewątpliwie prowizja stanowi, obok odsetek kapitałowych, dodatkowe wynagrodzenie banku w związku z gotowością oddania kredytobiorcy do dyspozycji przewidzianej w umowie kwoty środków pieniężnych. Umowa kredytu może nawet określać, że od kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy i przez niego niewykorzystanego przysługuje bankowi odrębna prowizja (art. 77 pr.bank.).

Sposób ustalenia wysokości prowizji i powiązania jej z określonymi czynnościami (świadzczeniami) banku jest pozostawiony stronom (art. 3531 k.c.).

Z reguły wysokość prowizji zostaje obliczona bądź jako pewien procent kwoty kredytu, bądź jako skonkretyzowana kwota. Pobranie prowizji może być powiązane z zawarciem umowy lub samym udostępnieniem środków kredytobiorcy albo z innymi czynnościami banku, np. w postaci rozpatrzenia wniosku, zmiany warunków umowy kredytu czy jego wcześniejszą spłatą. Płatność prowizji może nastąpić jednorazowo albo następować w trakcie spłaty kredytu razem z poszczególnymi ratami. Już tylko ten krótki przegląd możliwych rozwiązań wskazuje, że pojęcie „prowizja” obejmuje ustalane i pobierane w różnorodny sposób wynagrodzenie banku zastrzeżone w odniesieniu do szerokiego zakresu czynności związanych z umową kredytu.

Chociaż de lege lata nie ma zamkniętego katalogu postaci prowizji kredytowych, nie znaczy to, że poza samym ujęciem danej postaci prowizji w umowie kredytu nie podlega ona prawnej weryfikacji z punktu widzenia określonego świadczenia banku lub przynajmniej poniesienia określonych kosztów związanych z zawarciem umowy (zob. wyrok SN z dnia 18 maja 2017 r., sygn. I CSK 540/16, OSNC 2018, nr 3, poz. 32).

Nie budzi przy tym wątpliwości, że prowizja jest jednym z czynników kształtujących całkowity koszt kredytu hipotecznego (art. 4 pkt 5 lit. a u.k.h.) i konsumenckiego (art. 5 pkt 6 lit. a u.k.k.).

2. Sąd Okręgowy, przedstawiając zagadnienie prawne, odwołał się do zbliżonej konstrukcji przewidzianej w ustawie o kredycie konsumenckim i stanowiska wypracowanego na jej tle w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego. Według art. 49 ust. 1 u.k.k. w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Ustawa o kredycie konsumenckim implementuje do polskiego porządku prawnego dyrektywę 2008/48. Zgodnie z art. 16 ust. 1 tej dyrektywy konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 11 września 2019 r., sygn. C-383/18, Lexitor sp. z o.o. przeciwko Spółdzielczej Kasie OszczędnościowoKredytowej im. Franciszka Stefczyka i in., wyjaśnił, że art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 45/19 (OSNC 2020, nr 10, poz. 83), w której przyjęto, że przewidziane w art. 49 ust. 1 u.k.k. uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się do wskazanego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i zasady powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez Trybunał.

3. Przyjęcie takich wniosków w zakresie wykładni art. 49 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48, nie oznacza jednak, że art. 39 ust. 1 u.k.h. powinien być interpretowany w tożsamy sposób. Ustawa o kredycie hipotecznym stanowi bowiem implementację innego unijnego aktu prawnego, tj. dyrektywy 2014/17. Według art. 25 ust. 1 tej dyrektywy państwa członkowskie zapewniają, by konsument miał prawo do pełnego lub częściowego wywiązania się ze swoich zobowiązań na mocy umowy o kredyt przed wygaśnięciem tej umowy. W takich przypadkach konsument jest uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C-555/21, UniCredit Bank Austria, przyjął, że art. 25 ust. 1 dyrektywy 2014/17 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, w myśl którego prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty tego kredytu obejmuje wyłącznie odsetki i koszty, których wysokość jest zależna od okresu obowiązywania umowy o kredyt.

W uzasadnieniu Trybunał odwołał się do wyroku z dnia 11 września 2019 r., sygn. C-383/18, w którym wskazano, że przepis art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48 nie pozwala na określenie dokładnego zakresu przewidzianej w nim obniżki całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta w związku z wcześniejszą spłatą kredytu. Należy zatem interpretować go z uwzględnieniem jego kontekstu oraz celów regulacji, której część on stanowi (pkt 26–27, 32).

W odniesieniu do dyrektywy 2014/17 pozostaje aktualne stanowisko dotyczące niedookreślenia zakresu obniżki całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta w związku z wcześniejszą spłatą kredytu. Jednak nieco inny jest kontekst i cele regulacji. Stąd też wnioski wynikające z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 r., sygn. C-383/18, nie znajdują pełnego zastosowania na poziomie dyrektywy 2014/17. Już w motywie 22 preambuły do dyrektywy 2014/17 wskazano, że ważne jest uwzględnienie takich elementów specyficznych umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi, które uzasadniają odmienne podejście, choć wciąż aktualny pozostaje cel zapewnienia konsumentom wysokiego poziomu ochrony. Kluczowe jest, że prawo do obniżki nie ma na celu postawienia konsumenta w sytuacji, w jakiej znajdowałby się, gdyby umowa o kredyt została zawarta na krótszy okres, na mniejszą kwotę czy na innych warunkach. Ma ono natomiast na celu dostosowanie tej umowy do okoliczności przedterminowej spłaty (pkt 30). W tym stanie rzeczy prawo to nie może obejmować kosztów, które – niezależnie od okresu obowiązywania umowy – są ponoszone przez

konsumenta na rzecz kredytodawcy albo osoby trzeciej z tytułu świadczeń, które w momencie przedterminowej spłaty były już w całości spełnione (pkt 31).

To stanowisko, zdaniem Trybunału, nie prowadzi do osłabienia realizacji celu zapewnienia konsumentom wysokiego poziomu ochrony. Na tle dyrektywy 2014/17 konsument jest już bowiem w jakimś stopniu chroniony w ten sposób, że zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 dyrektywy 2014/17 przed zawarciem umowy kredytodawca jest zobowiązany do udzielenia konsumentowi informacji przy użyciu Europejskiego Znormalizowanego Arkusza Informacyjnego (ESIS), określonego w załączniku II do tej dyrektywy. Arkusz ten przewiduje podział kosztów obciążających konsumenta w zależności od tego, czy są one powtarzalne, czy też nie. Taki standardowy podział kosztów obciążających konsumenta znacząco ogranicza zakres swobody, jakim dysponują instytucje kredytowe przy dokonywaniu rozliczeń i kształtowaniu swej organizacji wewnętrznej. Umożliwia zarówno konsumentowi, jak i sądowi krajowemu sprawdzenie, czy dany rodzaj kosztów jest obiektywnie związany z okresem obowiązywania umowy (pkt 34–35).

Trybunał zauważył, że w konsekwencji ryzyko nieuczciwego zachowania kredytodawcy nie może uzasadniać włączenia kosztów niezależnych od okresu obowiązywania umowy w zakres prawa do obniżki całkowitego kosztu kredytu, jednak nie może to prowadzić do obchodzenia regulacji dyrektywy 2014/17 tak, by skutkowało to utratą przez konsumentów ochrony przyznanej przez rzeczoną dyrektywę przez sposób formułowania umów. Stąd też sądy krajowe powinny czuwać nad tym, aby koszty, które są nakładane na konsumenta niezależnie od okresu obowiązywania umowy o kredyt, obiektywnie nie stanowiły wynagrodzenia kredytodawcy za czasowe korzystanie z kapitału stanowiącego przedmiot tej umowy lub za świadczenia na rzecz konsumenta, które w chwili przedterminowej spłaty nie zostały jeszcze spełnione. Kredytodawca jest w tym względzie zobowiązany do sprecyzowania, czy dane koszty mają charakter powtarzalny, czy też nie (pkt 37–38).

4. Wymaga rozważenia, jakie są skutki stanowiska zajętego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dla polskiego porządku prawnego.

Po pierwsze, przepisy ustawy o kredycie hipotecznym są sformułowane w sposób dość ogólny, podobnie jak analizowane przez Trybunał w wyroku z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21, przepisy prawa austriackiego (pkt 11).

Po drugie, ustawa o kredycie hipotecznym przewiduje również możliwość zastrzeżenia w umowie o kredyt hipoteczny rekompensaty w przypadku spłaty całości lub części kredytu hipotecznego przed terminem określonym w tej umowie (art. 40 u.k.h.). Jest to rozwiązanie dopuszczalne z perspektywy dyrektywy 2014/17 (art. 25 ust. 3), jednak całkiem pominięte przez Trybunał w jego rozważaniach.

Tymczasem jest niewątpliwe, że w ramach rekompensaty kredytodawca może zabezpieczyć zwrot części kosztów, które zostały przez niego poniesione w związku z wcześniejszą spłatą kredytu przez kredytobiorcę, a zatem nie jest

niezbędne zabezpieczenie możliwości zaspokojenia tych kosztów już w ramach podstawowych rozliczeń na podstawie art. 39 ust. 1 u.k.h. Innymi słowy, dopuszczalność zastrzeżenia rekompensaty stwarza możliwość przyjęcia takiej wykładni art. 39 ust. 1 u.k.h., która w sposób pełniejszy realizuje postulat ochrony interesów konsumenta. Mogłoby temu sprzyjać sformułowanie sentencji wyroku Trybunału z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C-555-21, w sposób wyznaczający minimalny, wymagany dyrektywą 2014/17, poziom ochrony konsumenta.

5. Takie ujęcie nie byłoby jednak prawidłowe. Stanowisko Trybunału powinno być interpretowane z uwzględnieniem art. 2 dyrektywy 2014/17. W przepisie tym wskazano, że dyrektywa nie uniemożliwia państwom członkowskim utrzymania lub wprowadzenia bardziej rygorystycznych przepisów mających chronić konsumentów, pod warunkiem że przepisy takie są spójne z obowiązkami państw członkowskich na mocy prawa unijnego (art. 2 ust. 1). W art. 2 ust. 2 dyrektywy 2014/17 zastrzeżono jednak, że niezależnie od ust. 1 państwa członkowskie nie utrzymują ani nie wprowadzają w swoim prawie krajowym przepisów odbiegających od przepisów określonych w art. 14 ust. 2 dyrektywy 2014/17 i w załączniku II część A w odniesieniu do przekazywania standardowych informacji przedumownych za pomocą europejskiego znormalizowanego arkusza informacyjnego (ESIS), oraz w art. 17 ust. 1–5, 7 i 8 dyrektywy 2014/17, a także w załączniku I w odniesieniu do wspólnego, spójnego unijnego standardu obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (RRSO).

Pierwszy z przytoczonych przepisów jest normą z pogranicza harmonizacji minimalnej i pełnej. Daje możliwość państwom członkowskim wprowadzenia regulacji chroniącej interes konsumenta w większym stopniu (co odpowiada charakterystyce harmonizacji minimalnej), jednak ogranicza tę możliwość przez odwołanie się do kryterium spójności z regulacjami dyrektywy 2014/17, co nawiązuje do założeń harmonizacji pełnej. Natomiast art. 2 ust. 2 dyrektywy 2014/17 to typowy przykład harmonizacji pełnej.

Bliższa charakterystyka art. 25 dyrektywy 2014/17 z perspektywy art. 2 tej dyrektywy nie jest łatwym zabiegiem interpretacyjnym. Artykuł 2 ust. 1 dyrektywy 2014/17 wskazywałaby, że art. 25 dyrektywy 2014/17 podlega ograniczonej harmonizacji minimalnej, co dałoby sądowi krajowemu większe pole do interpretacji przy wykładni przepisów krajowych powiązanych z art. 25 dyrektywy 2014/17. Pewne wątpliwości w tym zakresie rodzi jednak już sama konstrukcja art. 25 dyrektywy 2014/17. Warto zwrócić uwagę, że ustępy 1 i 4 art. 25 dyrektywy 2014/17 zostały sformułowane w sposób stanowczy i wyczerpujący. Dopiero ustępy 2, 3 i 5 tego przepisu zostały sformułowane w sposób wskazujący, że państwa członkowskie (a więc również sądy) mają tutaj większą swobodę implementacyjną. To mogłoby prowadzić do wniosku, że art. 25 ust. 1 i 4 dyrektywy 2014/17 podlegają harmonizacji pełnej. Tak rozumie te unormowania Rzecznik Generalny, wskazując w opinii, że dyrektywa 2014/17 nie zawiera odesłania do państw członkowskich, aby określiły one pozycje kosztów, które

mają zostać obniżone, w związku z tym wykładnia dotycząca tego, „co” jest objęte obniżką, musi być jednolita, tak jak w przypadku wykładni każdego innego pojęcia korzystającego z autonomii w prawie Unii (zob. pkt 57 wyroku z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21).

Nawet jeśli uznać ten wniosek za zbyt daleko idący z perspektywy art. 2 dyrektywy 2014/17, to i tak nie powinno budzić wątpliwości, że wykładnia językowa i systemowa art. 25 ust. 1 i 4 dyrektywy 2014/17 prowadzą do przyjęcia wysokich kryteriów spójności w rozumieniu art. 2 ust. 1 dyrektywy 2014/17. Na tej podstawie uzasadnione jest przy dokonywaniu wykładni art. 39 ust. 1 u.k.h. uwzględnienie w pełnym zakresie wniosków wynikających z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21.

6. Dodatkowym argumentem wspierającym ten kierunek rozumowania może być również to, że zastrzeżenie rekompensaty, o której mowa w art. 40 u.k.h., nie jest dowolne i podlega licznym ograniczeniom. W szczególności trzeba wskazać na art. 40 ust. 2 u.k.h., zgodnie z którym w przypadku kredytu hipotecznego oprocentowanego zmienną stopą procentową kredytodawca może pobierać rekompensatę wyłącznie, gdy spłata całości lub części kredytu hipotecznego nastąpiła w okresie 36 miesięcy od dnia zawarcia umowy o kredyt hipoteczny.

W praktyce przepis ten oznacza dość istotne ograniczenie możliwości zastrzegania rekompensaty.

Tym samym rekompensata nie jest w stanie w wystarczającym stopniu zabezpieczyć interesów kredytodawcy wskazanych w wyroku Trybunału z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21. Oznacza to, że realizacja założeń wskazanych w tym wyroku powinna zatem zostać uwzględniona już na etapie wykładni art. 39 ust. 1 u.k.h.

7. Skoro art. 39 ust. 1 u.k.h. został wprowadzony do polskiego porządku prawnego w związku z implementacją dyrektywy 2014/17, to przy jego wykładni należy uwzględnić art. 25 w zw. z art. 2 dyrektywy 2014/17, a także dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kwestia zakresu obniżenia całkowitego kosztu kredytu hipotecznego w razie spłaty całości kredytu hipotecznego przed terminem określonym w umowie ma charakter materialnoprawny, tym samym wykładnia art. 39 ust. 1 u.k.h. w zw. z art. 25 dyrektywy 2014/17 powinna przebiegać dwuetapowo.

Najpierw to Trybunał dokonuje wykładni kryteriów dotyczących kwestii materialnoprawnych związanych ze stosowaniem przepisów prawa Unii. Następnie sąd krajowy dokonuje skonkretyzowanej kwalifikacji prawnej danej kwestii w oparciu o wskazane przez Trybunał kryteria oraz w świetle okoliczności danej sprawy i wszelkich możliwych do zastosowania przepisów prawa krajowego. Stwarza to sądowi krajowemu swobodę interpretacyjną, która jednak powinna być realizowana z uwzględnieniem założeń wynikających z wykładni zgodnej (prounijnej). Wymaga przypomnienia, że wykładnia zgodna powinna być dokonywana „tak dalece, jak to możliwe” („as far as possible”) (wyrok TSUE z dnia 13 listopada 1990 r.,

sygn. C–106/89, Marleasing SA przeciwko La Comercial Internacional de Alimentacion SA, zob. też wyrok TSUE z 10 kwietnia 1984 r., sygn. C–14/83, Sabine von Colson and Elisabeth Kamann przeciwko Land Nordrhein–Westfalen, pkt 26).

W konsekwencji trzeba przyjąć, że wynikające z art. 39 ust. 1 u.k.h. uprawnienie do obniżenia całkowitego kosztu kredytu hipotecznego w razie spłaty całości kredytu hipotecznego przed terminem określonym w umowie nie ma na celu postawienia konsumenta w sytuacji, w jakiej znajdowałby się, gdyby umowa o kredyt została zawarta na krótszy okres, ma ono natomiast na celu dostosowanie tej umowy do okoliczności przedterminowej spłaty. Nie może zatem obejmować kosztów, które – niezależnie od okresu obowiązywania umowy – są ponoszone przez konsumenta na rzecz kredytodawcy albo osoby trzeciej z tytułu świadczeń, które w momencie przedterminowej spłaty były już w całości spełnione (wyrok TSUE z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21, pkt 30–31).

8. Na tle konkretnej umowy kluczowa jest zatem ocena, czy dany rodzaj kosztów jest obiektywnie związany z okresem obowiązywania umowy. Oceny tej powinien dokonać sąd, mając na względzie wszystkie okoliczności sprawy, w tym zwłaszcza informacje zawarte w arkuszu ESIS. Sąd powinien uwzględnić, że założenie to nie może prowadzić do utraty przez konsumentów ochrony przyznanej dyrektywą 2014/17 przez sposób formułowania umów. Musi zatem szczegółowo zweryfikować dany koszt i ocenić, czy koszty wskazane w umowie jako niezależne od okresu obowiązywania umowy, obiektywnie nie stanowią wynagrodzenia kredytodawcy za czasowe korzystanie z kapitału stanowiącego przedmiot tej umowy lub za świadczenia na rzecz konsumenta, które w chwili przedterminowej spłaty nie zostały jeszcze spełnione (wyrok TSUE z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. C–555/21, pkt 37–38).

Decydująca jest więc obiektywna ocena charakteru ustalonej w danej umowie kredytu hipotecznego prowizji banku, ukierunkowana na ustalenie, czy jej wysokość jest powiązana z okresem obowiązywania umowy, a zwłaszcza czy stanowi wynagrodzenie kredytodawcy za czasowe korzystanie z kapitału lub za świadczenia na rzecz konsumenta, które – ze względu na wcześniejszą spłatę kredytu – nie zostały spełnione. Mając na względzie sygnalizowaną wcześniej różnorodność zastrzeganych w umowach prowizji należy mieć na uwadze, że w konkretnej umowie prowizja może pełnić różną funkcję. Dla oceny jej charakteru nie ma decydującego znaczenia określenie jej w umowie lub arkuszu ESIS jako niezwiązanej z okresem obowiązywania umowy lub powiązanie z konkretną czynnością banku. Konieczna jest natomiast wszechstronna analiza konstrukcji danej prowizji, w tym zwłaszcza sposobu określenia jej wysokości, chwili i sposobu płatności oraz związku z określonymi świadczeniami banku.

Co istotne, prowizja zastrzeżona w umowie kredytu, w przypadku jego wcześniejszej spłaty, powinna być w kontekście art. 39 ust. 1 u.k.h. w zw. z art. 25 dyrektywy 2014/17 szczególnie wnikliwie skontrolowana przez sąd z perspektywy tego, czy ma związek z czasem trwania umowy. Z uwagi bowiem na swoją dość

ogólną konstrukcję i znaczną różnorodność przewidziana może być potencjalnie wykorzystywana przez bank w celu osłabienia ochrony konsumenta na płaszczyźnie rozliczeń w związku z przedterminową spłatą kredytu hipotecznego.

Uchwała SN z dnia 31 maja 2023 r., sygn. III CZP 144/22.

79

Art. 1037 § 2 k.p.c.

Prawomocne postanowienie zawierające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, w którym komornik wymienił osobę, dla której jest przeznaczona suma przypadająca od nabywcy, wydane na podstawie art. 1037 § 2 k.p.c. i stanowiące tytuł egzekucyjny przeciwko nabywcy nieruchomości, stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej hipoteki powstałej z mocy samego prawa (art. 1037 § 3 k.p.c.), bez nadawania przez sąd tak powstałemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Z uzasadnienia:

Problem powstały na kanwie wniosku o wpis w dziale IV księgi wieczystej dotyczy określenia charakteru planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, w którym komornik wymienia osobę, dla której jest przeznaczona suma przypadająca od nabywcy. Zagadnienie sformułowane przez Sąd drugiej instancji sprowadza się zatem do odpowiedzi na pytanie, czy hipoteka z art. 1037 § 2 k.p.c. spełnia cechy hipoteki przymusowej, co dałoby asumpt do stosowania u.k.w.h., a tym samym przesądzałoby o obowiązku zaopatrzenia tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności.

Zgodnie z art. 1037 § 2 i 3 k.p.c. w planie podziału komornik wymienia osoby, dla których jest przeznaczona suma przypadająca od nabywcy. W tej części plan podziału stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko nabywcy (§ 2). Wierzyciel, któremu przydzielono roszczenie przeciwko nabywcy, nabywa z mocy samego prawa hipotekę na sprzedanej nieruchomości. Ujawnienie hipoteki w księdze wieczystej lub zbiorze dokumentów następuje na wniosek wierzyciela (§ 3).

Stosownie natomiast do art. 67 u.k.w.h. do powstania hipoteki konieczny jest wpis do księgi wieczystej, w konsekwencji czego wpisowi hipoteki przypisuje się konstytutywny charakter. Nie stanowi on jednak samodzielnej podstawy jej powstania. Uprzednia w stosunku do wpisu jest bowiem właściwa materialnoprawna podstawa powstania hipoteki, a mianowicie umowa lub – w przypadku hipoteki przymusowej – orzeczenie sądu lub innego organu upoważnionego do stosowania tej formy zabezpieczenia roszczeń. Wpis nie sanuje wadliwości materialnoprawnej czynności lub orzeczenia będących źródłem powstania hipoteki. Wada źródła, z którego wynika hipoteka, w zależności od jej charakteru lub stopnia nasilenia, może spowodować, że hipoteka nie powstanie mimo jej wpisania w księdze wieczystej. Ujawnienie hipoteki w księdze wieczystej nie przesądza zatem o istnieniu tego prawa (zob. np. wyroki SN z dnia 10 grudnia

1993 r., i z dnia 6 grudnia 2000 r., sygn. III CKN 179/99). Akcesoryjny charakter hipoteki sprawia też, że do zrealizowania przez wierzyciela hipotecznego wynikającej z jej ustanowienia odpowiedzialności właściciela obciążonej nią nieruchomości może dojść tylko o tyle, o ile będzie istnieć zabezpieczona nim wierzytelność (zob. np. wyrok SN z dnia 26 czerwca 2020 r., sygn. I CSK 429/18).

Należy również zwrócić uwagę na różnicę między hipoteką przymusową a ustawową. Odnośnie do hipoteki przymusowej w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym hipoteka ta – jako środek zabezpieczenia roszczenia pieniężnego – służy ułatwieniu przeprowadzenia egzekucji po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego zasądającego zabezpieczone roszczenie, przez przeciwdziałanie możliwym utrudnieniom w tym względzie ze strony dłużnika. Ułatwienie polega na tym, że wierzyciel po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego zasądającego zabezpieczone roszczenie może w wyniku przekształcenia tego tytułu w tytuł wykonawczy przez nadanie mu klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi (obowiązane-mu), a w razie wcześniejszego zbycia przez dłużnika nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową – przez nadanie klauzuli wykonalności przeciwko nabywcy nieruchomości, zaspokoić się z nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym na podstawie tytułu wykonawczego, z pierwszeństwem, jaki ta hipoteka uzyskała, tj. wyznaczonym chwilą złożenia wniosku o jej wpis na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia (zob. uchwałę SN z dnia 18 października 2013 r., sygn. III CZP 64/13, OSNC 2014, nr 7–8, poz. 70; postanowienie SN z dnia 30 maja 2017 r..).

Hipoteka przymusowa pełni rolę szczególnego środka egzekucyjnego w szerokim znaczeniu, skoro zmierza do ułatwienia przyszłego postępowania egzekucyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowane jest stanowisko, że postępowanie dotyczące wpisu hipoteki przymusowej w księdze wieczystej powinno być traktowane jak postępowanie egzekucyjne, mimo że odbywa się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących postępowanie wieczystoksięgowe i nie jest sposobem egzekucji, a jego skutkiem nie jest wyegzekwowanie roszczenia (zob. orzeczenie z dnia 29 stycznia 1953 r., sygn. II CR 2520/52, OSNC 1954, nr 2, poz. 34; postanowienia: z dnia 12 czerwca 1997 r., sygn. III CKN 72/97; z dnia 8 października 2003 r., sygn. III CZP 68/03, OSNC 2004, Nr 12, poz. 191, i z dnia 27 maja 2010 r.; uchwałę z dnia 18 marca 2005 r., sygn. III CZP 3/05, OSNC 2006, nr 2, poz. 27). Skoro ustanowienie hipoteki przymusowej ma na celu ułatwienie przyszłego postępowania egzekucyjnego, to skutek ten może być osiągnięty tylko wtedy, gdy wierzyciel dysponuje tytułem prawnym wymaganym do wszczęcia egzekucji, co przemawia za przyjęciem, że podstawę wpisu hipoteki przymusowej powinien stanowić taki sam tytuł, jaki uprawnia do prowadzenia egzekucji. Względ na ochronę interesów fiskalnych wnioskodawcy w ramach postępowania o wpis hipoteki przymusowej nie może uzasadniać wpisu hipoteki bez administracyjnego

tytułu wykonawczego przeciwko małżonkowi dłużnika (postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. I CSK 433/12, OSNC–ZD 2014, nr A, poz. 20).

Nie ma natomiast ani legalnej definicji hipoteki ustawowej, ani ogólnych przepisów ją regulujących. Niewątpliwie powstaje ona z mocy samego prawa (*ex lege*), bez konieczności dokonywania wpisu do księgi wieczystej. W doktrynie przyjmuje się, że hipoteką ustawową jest hipoteka powstająca z chwilą ziszczenia się określonych w ustawie przesłanek, bez inicjatywy wierzyciela i właściciela obciążanej nieruchomości oraz bez wpisu do księgi wieczystej. W przypadku hipoteki przymusowej ustawodawca wymaga tytułu wykonawczego, aby sąd wieczystoksięgowy wykonał tytuł egzekucyjny objęty klauzulą wykonalności i orzekł w ten sposób o konstytutywnym wpisie. Natomiast w przypadku hipoteki powstającej z mocy prawa sąd stwierdza jej istnienie, stąd nie ma potrzeby przekształcania tytułu egzekucyjnego, mocą którego już powstała hipoteka, w tytuł wykonawczy zawierający klauzulę wykonalności. Są to zatem odmienne konstrukcje prawne.

Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował, że w pewnych sytuacjach hipoteka powstaje na podstawie ustawy (art. 76 ust. 1 u.k.w.h., k.p.c.). Jej wpis w księdze wieczystej ma wówczas charakter deklaracyjny (zob. uchwałę z dnia 14 lipca 1994 r., sygn. III CZP 85/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 3; wyrok z dnia 26 czerwca 2020 r., sygn. I CSK 429/18; postanowienia: z dnia 8 marca 2007 r., sygn. III CSK 356/06; z dnia 12 września 2014 r., i z dnia 19 października 2016 r., sygn. V CSK 128/16). Powstanie hipoteki uregulowanej w art. 1037 § 3 k.p.c. nie jest zatem uzależnione od jej wpisania w księdze wieczystej (postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. V CSK 298/07, OSNC–ZD 2008, nr D, poz. 105), odmiennie niż ma to miejsce w przypadku hipoteki przymusowej.

Hipoteka z k.p.c. stanowi zatem przykład hipoteki ustawowej, a jej powstanie nie jest uzależnione od wpisania w księdze wieczystej. Taki pogląd dominuje również wśród przedstawicieli doktryny. Omawiana hipoteka powstaje na zabezpieczenie wiarytelności osób wskazanych w planie podziału jako uprawnionych do otrzymania sumy z tytułu uzupełnienia ceny, jeżeli w chwili uprawomocnienia się planu podziału zawierającego zobowiązanie nabywcy do uzupełnienia ceny jest on nadal właścicielem nieruchomości nabytej w postępowaniu egzekucyjnym. Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, powstanie takiej hipoteki z mocy prawa powoduje, że mają zastosowanie ogólne reguły wyznaczające pierwszeństwo ograniczonych praw rzeczowych, a więc jeżeli taka hipoteka zostanie ujawniona w księdze wieczystej, rozstrzygająca o pierwszeństwie będzie chwila złożenia wniosku o wpis dla poszczególnych praw (art. 12 i 29 u.k.w.h.). Jeżeli zatem zostaną na nieruchomości ustanowione ograniczone prawa rzeczowe, mogą one mieć wyższe pierwszeństwo niż powstała wcześniej hipoteka ustawowa, o ile zostaną wcześniej ujawnione w księdze wieczystej (art. 11 u.k.w.h.). W takiej sytuacji w okresie między powstaniem hipoteki ustawowej a jej ujawnieniem w księdze wieczystej zachodzi natomiast niezgodność stanu prawnego ujawnio-

nego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a więc może mieć zastosowanie u.k.w.h. Nie wpływa to jednak na charakter tej hipoteki.

Odmierna jest sytuacja, gdy doszło do przeniesienia własności nieruchomości jeszcze przed uprawomocnieniem się planu podziału zawierającego zobowiązanie do uzupełnienia ceny. Zakwalifikowanie hipoteki z art. 1037 § 3 k.p.c. jako hipoteki ustawowej powoduje, że również w takim przypadku jest możliwe powstanie obciążenia nieruchomości z chwilą uprawomocnienia się planu podziału. Nie stoi temu bowiem na przeszkodzie – inaczej niż w przypadku hipoteki przymusowej – okoliczność, że dłużnik nie jest już właścicielem nieruchomości, na której ma powstać hipoteka. Nabywca nieruchomości może co prawda w takiej sytuacji nawet nie wiedzieć o okolicznościach uzasadniających powstanie hipoteki ustawowej i osobie wierzyciela, którego wierzytelność ma zostać zabezpieczona, niemniej ustawa nie wyłącza w takiej sytuacji zastosowania art. 1037 § 1 zd. 1 k.p.c.

W zwykłym układzie stosunków niezaliczenie wierzytelności licytacyjnego nabywcy nieruchomości na poczet ceny (art. 1037 § 1 k.p.c.) skutkowałoby tym, że wierzyciel ten zostałby zaspokojony z sumy uzyskanej z egzekucji. Celem hipoteki ustawowej jest zapewnienie efektywności postępowania egzekucyjnego, a więc ustawowe zabezpieczenie rzeczowe wierzytelności wobec nabywcy, ustanowione na nieruchomości stanowiącej przedmiot egzekucji, które stanowi rekompensatę za nieuzasadnione zaliczenie wierzytelności nabywcy wobec dłużnika egzekwowanego na poczet ceny nabycia. Hipoteka ustawowa powstaje niezależnie od woli dłużnika i nabywcy nieruchomości, jeżeli przepis szczególny tak stanowi.

Nabywcy nieruchomości, na której w takiej sytuacji powstanie hipoteka ustawowa, mogą przysługiwać jedynie uprawnienia wynikające z prawa zobowiązań, np. roszczenia odszkodowawcze, co jest jednak obojętne z punktu widzenia celów postępowania egzekucyjnego.

Należy również zauważyć, że sam ustawodawca przesądza o różnicy hipoteki z u.k.w.h. i z art. 1037 § 3 k.p.c. – w przypadku pierwszej wskazuje się na tytuł wykonawczy, a w przypadku drugiej jest mowa jedynie o tytule egzekucyjnym, bez odwołania się do tytułu wykonawczego. Ustawodawca przesądził zatem, że w przypadku hipoteki ustawowej nie jest konieczne wystąpienie do sądu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Bardzo ograniczona kognicja sądu w postępowaniu klauzulowym daje przy tym asumpt do wniosku, że odstąpienie od konieczności nadania klauzuli wykonalności w przypadku niektórych tytułów egzekucyjnych, stanowiących podstawę deklaratoryjnego wpisu hipoteki ustawowej, nie narusza praw dłużnika. Tak naprawdę podstawową formą obrony dłużnika, jeżeli dochodzi do nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, jest powództwo przeciwegzekucyjne (art. 840 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że prawomocne postanowienie zawierające plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, w którym komornik wymienił osobę, dla której jest przeznaczona suma przypa-

dająca od nabywcy, wydane na podstawie art. 1037 § 2 k.p.c. i stanowiące tytuł egzekucyjny przeciwko nabywcy nieruchomości, stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej hipoteki powstałej z mocy samego prawa (k.p.c.), bez nadawania przez sąd tak powstałemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Uchwała SN z dnia 7 czerwca 2023 r., sygn. III CZP 153/22.

Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Prawo Ubezpieczeń Społecznych

80

Art. 477¹⁴ § 21 k.p.c.

Uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477¹⁴ § 21 k.p.c. następuje wyrokiem.

Uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania z naruszeniem art. 477¹⁴ § 21 k.p.c. samodzielnie nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Możliwość zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym.

Z uzasadnienia:

Przed przystąpieniem do analizy przedstawionych zagadnień prawnych Sąd Najwyższy zwraca uwagę na szczególną formułę procesową w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uregulowaną w art. 467 § 4 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli okaże się, że występują istotne braki w materiale, a jego uzupełnienie w postępowaniu sądowym byłoby połączone ze znacznymi trudnościami, przewodniczący może zarządzeniem zwrócić organowi rentowemu akta sprawy w celu uzupełnienia materiału sprawy. To samo dotyczy przypadku, w którym decyzja organu rentowego nie zawiera podstawy prawnej i faktycznej lub wskazania sposobu wyliczenia świadczenia. Przepis art. 467 § 4 k.p.c. stanowi obecnie uzupełnienie unormowań posiedzenia przygotowawczego (art. 205¹–205¹² k.p.c.), uwzględniające specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jego celem jest usprawnienie postępowania przez umożliwienie przewodniczącemu (sądowi) podjęcia niektórych działań w uproszczonym trybie poza rozprawą, co ma prowadzić do przyspieszenia rozpoznania sprawy. W toku czynności może w szczególności nastąpić usunię-

cie braków formalnych pism procesowych, w tym dokładniejsze określenie zgłoszonych żądań, wyjaśnienie stanowisk stron, ustalenie, jakie z istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności są sporne między stronami, czy i jakie dowody należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia oraz wyjaśnienie innych okoliczności, mających znaczenie dla prawidłowego i szybkiego rozstrzygnięcia sprawy (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505 (39), red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 467).

Co do kontroli decyzji organu rentowego przez sąd pierwszej instancji Sąd Najwyższy podkreśla, że może ona nastąpić zarówno w czasie wstępnego badania sprawy, jak i na rozprawie. Zwrot akt organowi rentowemu na podstawie art. 467 § 4 k.p.c. ma na celu prawidłowe i szybkie rozstrzygnięcie sprawy wobec dostrzeżenia przez sąd pierwszej instancji braków w materiale sprawy bądź w zaskarżonej decyzji, które mogą zostać uzupełnione przez organ rentowy. Przyjmuje się, że na podstawie tego przepisu nie mogą być uzupełnione te wady, które decyzję organu rentowego dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania, a więc gdy decyzja taka została wydana przez organ niepowołany lub w zakresie przedmiotu orzeczenia bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego. W takich przypadkach decyzja jest bowiem bezwzględnie nieważna (nieistniejąca prawnie) i nie wywołuje skutków prawnych. Postanowienie sądu w tym trybie może być wydane również, gdy decyzja organu rentowego nie zawiera podstawy prawnej i faktycznej lub wskazania sposobu wyliczenia świadczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., sygn. III UZ 27/11, LEX nr 1129133).

Orzeczenie o zwrocie akt organowi rentowemu nie kończy jednak postępowania. Może spowodować, że organ rentowy zmieni zaskarżoną odwołaniem decyzję w całości lub w części, uwzględniając stanowisko odwołującego się. Wówczas sąd umorzy postępowanie w takim zakresie, w jakim organ rentowy uznał zasadność odwołania (art. 477¹³ § 1 k.p.c.). Jeżeli natomiast organ rentowy podtrzyma zaskarżoną decyzję, sąd – po przedstawieniu uzupełnionych akt – rozpozna sprawę, wydając orzeczenie stosowne do wyników postępowania – art. 477¹⁴ k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 r., sygn. III ZP 13/97, OSNAPiUS 1998, nr 5, poz. 156).

Wprowadzenie w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. nowej podstawy rozstrzygnięcia kasatoryjnego nie wyłącza możliwości wykorzystania przez sąd istniejącej dotychczas instytucji zwrotu sprawy organowi rentowemu w celu uzupełnienia istotnych braków w materiale sprawy na podstawie art. 467 § 4 k.p.c. (por. J. May: Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, *Studia Iuridica Toruniensia* 2021, Tom 29, s. 212). W związku z tym sąd pierwszej instancji prawidłowo stosujący art. 476 § 4 k.p.c. ma możliwość usunięcia braków decyzji na wcze-

snym etapie rozpoznania sprawy, co eliminuje ewentualną późniejszą konieczność uchylenia decyzji na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Odnosząc się do wątpliwości Sądu pytającego, czy uchylenie przez sąd pierwszej instancji decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. następuje w postaci (formie) wyroku, konieczne jest dostrzeżenie, że zgodnie z przyjętym przez Kodeks postępowania cywilnego podziałem orzeczeń i związaną z nim ich funkcją, sąd w toku procesu orzeka wyrokiem co do istoty sporu (co do meritum, merytorycznie), natomiast postanowieniem rozstrzyga nasuwające się kwestie natury proceduralnej (por. uchwała połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1972 r., sygn. III CZP 27/71, OSNCP 1973, nr 1, poz. 1). Przy czym dla oceny dopuszczalności i rodzaju środka zaskarżenia rozstrzygające znaczenie ma treść orzeczenia, a nie nadana mu forma. Błędne określenie formy ma bowiem drugorzędne znaczenie (zob. T. Zembrzuski, *Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, *Polski Proces Cywilny* 2022, nr 3, s. 437–476 oraz J. Szczechowicz, *Dopuszczalność apelacji w procesie cywilnym – wybrane zagadnienia*, *Studia Prawnoustrojowe* 2018, nr 42, s. 103). Nie umniejsza to wagi przedstawionego zagadnienia prawnego, gdyż – jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny – dbałość o prawidłową formę rozstrzygnięcia jest wskazana ponieważ decyduje o jednolitości w zakresie rodzaju środka zaskarżenia a następnie przebiegu postępowania przed sądem drugiej instancji, formy jego orzeczenia i możliwych rozstrzygnięciach.

Należy podkreślić, że przyjęty w polskim systemie model sądowego postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma na celu merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pierwszej instancji, nie zaś wyłącznie kontrolę decyzji organu rentowego (zwrócił na to uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK-A 2008, nr 1, poz. 5).

W ocenie Trybunału rola sądu ubezpieczeń społecznych nie ogranicza się do funkcji kontrolnych, chociaż polega przede wszystkim na rozpatrzeniu odwołania od decyzji organu rentowego, które staje się odpowiednikiem powództwa. Treść odwołania limitowana jest jednak zakresem rozstrzygnięcia zawartego w decyzji (o ile decyzja taka jest wydana). W doktrynie wskazuje się też na charakter odwoławczy postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych [por. K. Weitz, *Postępowania sądowe w sprawach gospodarczych*, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2007, s. 107]. Za takim jego pojmowaniem przemawia kilka okoliczności. Za przedmiot postępowania to ma ocenę zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy, zarówno w aspekcie materialnym, jak i formalnym a postępowanie dowodowe przeprowadzone przez sąd ma na celu ocenę merytorycznej trafności decyzji organu rentowego. Możliwość zwrotu akt sprawy organowi rentowemu podkreśla wzajemne powiązanie obu postępowań oraz ich stosunek następowania po sobie (zob. M. Cholewa-

Klimek, *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2006, s. 236). Model postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakłada prejurysdykcyjność działania organu rentowego. Sądowe postępowanie cywilne toczące się po załatwieniu sprawy rentowej nie jest jednak kontynuacją postępowania administracyjnego. Jego celem nie jest bezpośrednia kontrola poprzedzającego go postępowania administracyjnego, lecz załatwienie sprawy co do istoty; ma ono doprowadzić merytorycznie do zakończenia sprawy wywołanej wniesieniem odwołania od decyzji. To tłumaczy, dlaczego w takim modelu postępowania odchodzi się od klasycznego modelu kasatoryjnej kontroli decyzji administracyjnej (M. Szymanowski, *Stan rzeczy jako podstawa orzeczenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, *Polski Proces Cywilny* 2017, nr 1, s. 65).

Nie budzi zatem wątpliwości charakter orzeczenia sądu pierwszej instancji rozstrzygającego w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, także w sposób dozwolony w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Posiada ono charakter kontrolny, gdyż uchyla zaskarżoną decyzję, ale podstawą jego wydania jest rozważenie istoty sprawy, czyli z reguły o zasadności dochodzonego świadczenia (nieczęsto bowiem zdarza się, aby organ rentowy nakładał na ubezpieczonego „zobowiązanie”, a jeszcze rzadziej, aby „ustalał wymiar tego zobowiązania”). Jest to więc orzeczenie o charakterze merytorycznym, zarówno w zakresie samego uchylecia zaskarżonej decyzji, jak i istoty sporu decydującej o przesłankach tego uchylecia. Powinno więc przybrać postać (formę) wyroku. Powyższe stwierdzenie zgodne jest z poglądami wyrażanymi w doktrynie, które jednoznacznie uznają, że uchYLECIE przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. następuje w wyroku. Argumentuje się, że zakończenie w sposób merytoryczny, postępowania cywilnego prowadzonego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdy nie zachodzą podstawy do uwzględnienia odwołania, odbywa się przez (1) oddalenie odwołania (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.). Natomiast w razie uznania odwołania za uzasadnione (uwzględnienia odwołania) sąd: (2) zmienia zaskarżoną decyzję organu rentowego lub zaskarżone orzeczenie wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności – w części lub całości – i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.); (3) nakazuje organowi rentowemu (wojewódzkiemu zespołowi do spraw orzekania o niepełnosprawności), wydanie w określonym terminie decyzji (orzeczenia) wyczekiwanego przez odwołującego się, względnie orzeka co do istoty sprawy (art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.) albo (4) uchyla decyzję i przekazuje sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania (art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.). Podnosi się, że wszystkie cztery sposoby zakończenia postępowania sądowego, mają charakter merytoryczny (obejmują merytum sprawy), a więc zapadają w formie wyroku (art. 316 k.p.c.), od którego przysługuje apelacja do sądu wyższej instancji – art. 367 § 1 k.p.c. W we-

wewnętrznej strukturze art. 477¹⁴ k.p.c. jednoznacznie oddzielone są przepisy regulujące merytoryczne sposoby zakończenia postępowania sądowego (art. 477¹⁴ § 1, 2, 2¹ i 3 k.p.c.) od pozostałych jednostek redakcyjnych art. 477¹⁴ k.p.c., to jest § 4–6 dotyczących rozstrzygnięć o charakterze procesowym [por. D. Wajda, (w:) P. Rylski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022, komentarz do art. 477¹⁴, pkt 7–8, 11, 47]. W innych opracowaniach uznaje się również, że orzeczenie o charakterze kasatoryjnym, wydane w oparciu o art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. następuje w formie wyroku [zob. K. Gonera, (w:) A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz do art. 425–729, Warszawa 2020, komentarz do art. 477¹⁴, nb. 1; Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. Wiśniewski (red.), Tom. II. Artykuły 367–505 (39), Warszawa 2021, komentarz do art. 477¹⁴, pkt 3; E. Stefańska, (w:) M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477 (16), Warszawa 2022, komentarz do art. 477¹⁴, pkt 11].

Ze względu na zakres zagadnień przedstawionych do rozpoznania, kwestie dotyczące prawidłowości postępowania organu rentowego w rozpoznawanej sprawie w zakresie konsultacji z instytucją właściwą Państwa Członkowskiego odnośnie do wycofania zaświadczenia A1 (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2020 r., sygn. III UK 61/19, OSNP 2021, nr 6, poz. 69), pozostają poza obszarem rozważań Sądu Najwyższego. Podzielić należy więc tylko ocenę Sądu Apelacyjnego, że decyzja mająca taki przedmiot nie jest objęta zakresem stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż przepis ten dotyczy wyłącznie decyzji „nakładających na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalających wymiar tego zobowiązania lub obniżających świadczenie”. Przesłanki stosowania tego przepisu doczekały się już jednolitej i utrwalonej wykładni w dość bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., sygn. I USKP 130/21, LEX nr 3433258 i z dnia 9 maja 2023 r., sygn. III USKP 55/22, LEX nr 3559617 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., sygn. I USK 343/21, LEX nr 3455688). Konieczną przesłanką uchylenia decyzji przez sąd pierwszej instancji jest również jej wydanie z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem, czyli naruszeniem przepisów prawa procesowego (również materialnego) o szczególnie dużym ciężarze gatunkowych, naruszeniem oczywistym, wyraźnym i bezspornym, niepozostawiającym wątpliwości [por. B. Rymkiewicz, Rozdział XI. Zmiany w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, (w:) K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk (red.), Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4 lipca 2019 r. w praktyce, Warszawa 2020; D. Wajda, (w:) P. Rylski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022, komentarz do art. 477¹⁴, pkt 43, 45–46].

Nie powinno być wobec tego wątpliwości, że kasatoryjne orzeczenie sądu ubezpieczeń społecznych pierwszej instancji w przedmiocie uchylenia decyzji nakładającej na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalającej wymiar tego zobowiązania,

wiązania lub obniżającej świadczenie, która została wydana z rażącem naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., stanowi orzeczenie merytoryczne zapadające w formie wyroku.

Przyjęcie odmiennego poglądu i dopuszczenie możliwości uchylecia decyzji organu rentowego w postaci orzeczenia zapadłego w formie postanowienia powodowałoby poważne wątpliwości co do zaskarżenia tego rozstrzygnięcia zażaleniem. Brak jest bowiem przepisu szczególnego a zgodnie z art. 394 § 1 k.p.c. zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie. Takim rozstrzygnięciem nie jest orzeczenie o uchyleniu decyzji organu rentowego, skoro organ ten ponownie rozpoznaje sprawę, po czym może zmienić zaskarżoną odwołaniem decyzję w całości lub w części albo ją podtrzymać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 r., sygn. III ZP 13/97, OSNAPiUS 1998, nr 5, poz. 156).

Rozstrzygnięcie drugiego z przedstawionych przez Sąd pytających zagadnień prawnych wymaga sięgnięcia do bogatego dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego, w którym została rozpoznana (i w zasadzie przesądzona) kwestia zakresu stosowania art. 477^{14a} k.p.c. i jego relacji do art. 386 § 4 k.p.c. W wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r., sygn. II UK 148/09 (LEX nr 577847), Sąd Najwyższy uznał, że art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bytu samodzielnego. Jego zastosowanie w pierwszej kolejności wymaga zaistnienia stanu określonego hipotezą art. 386 § 4 k.p.c., a więc przede wszystkim uwzględnienia apelacji. Uznanie przez sąd drugiej instancji, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, oznacza zarazem, że nie ma podstaw do zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. Innymi słowy, takie okoliczności, jak dostrzeżone braki w materiale przedstawionym przez organ rentowy, brak podstawy faktycznej zaskarżonej decyzji oraz brak przedstawienia sposobu wyliczenia kwoty wynikającej z decyzji mogą uzasadniać uchylenie przez sąd drugiej instancji zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, ale tylko wtedy, jeśli zaistnieją przesłanki procesowe uzasadniające uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji.

Z kolei, w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2013 r., sygn. I UZ 40/13 (LEX nr 1555391) uznano, że aby możliwe było rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c., konieczne jest wystąpienie przesłanek uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji określonych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Rozstrzygnięcie na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. jest więc orzeczeniem dalej idącym i zawiera w sobie uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (art. 386 § 2 lub 4 k.p.c.)". Należy także przywołać postanowienie z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. I UZ 51/18 (LEX nr 2618014), w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że przyjmuje się, iż możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., wystąpi-

ły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2013 r., LEX nr 1555571; z dnia 30 września 2014 r., sygn. III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 15 października 2015 r., sygn. I UZ 10/15, LEX nr 1817649 oraz z dnia 22 marca 2016 r., sygn. I UZ 42/15, LEX nr 2056857). Sąd Najwyższy przypomina, że sądy orzekające w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zobowiązane są do szczególnej staranności przy ocenie sedna sporu. W konsekwencji art. 477^{14a} k.p.c. służy rozwiązywaniu sytuacji, w których – ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych – przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy (por. postanowienie z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. I UZ 10/16, LEX nr 2099032). Zatem skorzystanie z art. 477^{14a} k.p.c. jest możliwe wówczas, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu. W wyroku z dnia 17 września 2020 r., sygn. II UK 370/18 (LEX nr 3063103) Sąd Najwyższy podkreślił też, że sąd nie jest uprawniony do oceny zwykłych uchybień proceduralnych organu rentowego. W rezultacie działanie z art. 477^{14a} k.p.c. zastrzeżone zostało tylko do wypadków oczywistych, widocznych bez szczegółowej analizy stosowania norm procedury administracyjnej. Mając na uwadze dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego, można by więc uznać, że kwestia zakresu stosowania art. 477^{14a} k.p.c. i jego relacji do art. 386 § 4 k.p.c., nie budzą większych wątpliwości (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2011 r., sygn. I UZ 33/11, OSNP 2012, nr 21–22, poz. 274; z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. II UZ 58/12, OSNP 2014, nr 1, poz. 14 i z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. III UZ 12/14, OSNP 2016, nr 8, poz. 109).

Poglądy te są akceptowane w doktrynie, w której – nawiązując do orzeczeń Sądu Najwyższego – uznaje się, że art. 477^{14a} k.p.c. ma zastosowanie w sytuacji, gdy istnieją istotne i obszerne braki w materiale dowodowym, które powinny być uzupełnione w postępowaniu przed organem rentowym [M. Klimas, *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2013, s. 250; B. Suchacki, (w:) K. Antonów (red.), A. Jabłoński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa 2014, komentarz do art. 477^{14a}, s. 250]. Podkreśla się, że omawiany przepis ma zastosowanie wówczas, gdy przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy w toku postępowania administracyjnego. Nie chodzi przy tym o wady decyzji, które wynikają z naruszenia przepisów postępowania, bowiem te – zasadniczo – nie mają znaczenia dla kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia o prawie lub obowiązku zawartego w decyzji organu rentowego, ale o sytuację, w której decyzja nie zawiera rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. [K. Brzozowska, *Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, (w:) A. Machnikowska (red.), *System Prawa Cywilnego*, T. 6, Warszawa 2022, nb. 331].

Podsumowując można stwierdzić, że art. 477^{14a} k.p.c. nie ma samodzielnego bytu, a jego zastosowanie wymaga zaistnienia stanu określonego hipotezą art. 386 § 4 k.p.c., a więc przede wszystkim uwzględnienia apelacji. W postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wady decyzji administracyjnych spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania, a zainteresowanie sądu ubezpieczeń społecznych ograniczone jest do wad formalnych decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Ze względu na szczególnie, kasatoryjny charakter orzeczenia, należy uznać, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie nie było możliwe w postępowaniu sądowym. Generalnie chodzi o „przypadki skrajne” i „sytuacje wyjątkowe”, ale zarazem oczywiste, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu, istnieją istotne i obszerne braki w materiale dowodowym itp.

Uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania z naruszeniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. (na przykład poza zakresem przedmiotowym i podmiotowym objętym tym przepisem) samodzielnie nie uzasadnia więc uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Możliwość zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. W przypadku błędnego (niezgodnego z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.) uchylenia wyrokiem przez sąd pierwszej instancji decyzji organu rentowego zaskarżonej odwołaniem i rozpoznania apelacji od tego wyroku, sąd drugiej instancji – oprócz rozważanych szerzej w uzasadnieniu przedstawionych zagadnień – możliwości oddalenia apelacji lub uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477^{14a} k.p.c., ma możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (z takimi rozstrzygnięciami, zaskarżonymi zażaleniem na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., miał dotąd do czynienia Sąd Najwyższy; por. postanowienia z dnia 4 października 2022 r., sygn. II UZ 31/22, LEX nr 3491361; z dnia 11 października 2022 r., sygn. II UZ 22/22, LEX nr 3508453; z dnia 8 grudnia 2022 r., sygn. II UZ 34/22, LEX nr 3521796 oraz z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. II UZ 72/22, LEX nr 3459135).

Uchwała SN z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. III UZP 5/23.

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

81

Art. 46 § 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 329), dalej p.p.s.a.

Niezachowanie, określonego w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a., wymogu podania w skardze, będącej pierwszym pismem w sprawie, numeru PESEL, jest brakiem formalnym, który powinien być uzupełniony w trybie art. 49 § 1 w związku z art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez względu na to czy ten numer znajduje się w aktach administracyjnych, którymi dysponuje sąd.

Ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków od obowiązku strony określonego w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. W szczególności nie zastrzegł, że podanie numeru PESEL w pierwszym piśmie jest wymagane, tylko wtedy, gdy tego numeru nie można ustalić na podstawie akt administracyjnych. W związku z tym nie jest możliwe do zaakceptowania stanowisko, że obowiązek wskazania numeru PESEL aktualizuje się dopiero wtedy, gdy w aktach administracyjnych, którymi dysponuje sąd numer ten nie został utrwalony.

Normatywnie określony wymóg formalny pierwszego pisma w sprawie – wskazanie numeru PESEL, nie jest ani trudny do spełnienia, ani skomplikowany. Strona może z łatwością dochować tego warunku. Posługiwanie się numerem PESEL jest powszechnie stosowane w wielu dziedzinach życia (np. przy korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej, czy wykonywaniu zobowiązań podatkowych). Nie ma zatem żadnych powodów by w przypadku pisma wnoszonego do sądu przyjmować, że spełnienie wymogu wskazania numeru PESEL jest dla strony nadmiernym obciążeniem.

Na stronie wnoszącej pismo spoczywa obowiązek wypełnienia wszystkich warunków formalnych określonych w art. 46–47 p.p.s.a. Przepis art. 49 § 1 p.p.s.a. jednoznacznie stanowi, że na wezwanie przewodniczącego strona uzupełnia braki formalne pisma, które uniemożliwiają nadanie mu prawidłowego biegu. Wniesienie pisma zawierającego wszystkie wymagane elementy, a także uzupełnienie jego braków niewątpliwie należy zaliczyć do czynności strony. Przyjęty w ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi podział czynności z uwagi na kryterium podmiotowe (czynności sądu, strony i innych uczestników postępowania), wyklucza podejmowanie czynności nienależących do danego podmiotu, co jest związane z określoną w ustawie pozycją każdego z tych podmiotów. W związku z tym nie można oczekiwać, że sąd

będzie podejmował czynności należące do strony postępowania. Poszukiwanie przez sąd numeru PESEL strony w aktach administracyjnych nie ma normatywnej podstawy i nie jest obowiązkiem sądu. Jego podanie należy do strony inicjującej postępowanie sądownoadministracyjne.

Jeżeli strona nie skorzysta z możliwości uzupełnienia braku formalnego skargi, to z jej zaniechania nie można wyprowadzać wniosku o naruszeniu prawa strony do sądu. Równość w prawie odnosi się zaś, co do zasady, do procesu stanowienia norm prawa i nakłada na prawodawcę obowiązek nadawania prawu takich treści, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania podmiotów (sytuacji) podobnych. Konstytucyjna zasada równości wobec prawa nie zwalnia wnoszących skargę od respektowania tych reguł procesowych ujętych w przepisach powszechnie obowiązujących, które odnoszą się do wszystkich skarżących.

Koncepcja o możliwości, a nawet obowiązku ustalenia przez sąd numeru PESEL strony i uzupełnienie w ten sposób braku formalnego skargi nie ma podstaw normatywnych. Z art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. wprost wynika, że wskazanie numeru PESEL jest obowiązkiem strony wnoszącej pierwsze pismo w sprawie (skargi).

Z uzasadnienia:

W pierwszej kolejności należało zbadać, czy zostały spełnione przesłanki podjęcia uchwały abstrakcyjnej.

Zgodnie z art. 15 § 1 pkt 2 p.p.s.a. warunkiem rozpoznania wniosku uprawnionego podmiotu o podjęcie uchwały jest wystąpienie sytuacji, gdy stosowanie przepisu, który ma być wyjaśniany, wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych. Przejawem rozbieżności jest sytuacja, w której zagadnienie prawne wynikające z określonych przepisów nie było w dotychczasowym orzecznictwie rozstrzygane w sposób jednolity, w konsekwencji wydawane są przez sądy różne rozstrzygnięcia na tej samej podstawie prawnej i w analogicznym stanie faktycznym (por. A. Skoczylas, *Działalność uchwałodawcza Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2004, s. 122). Pod pojęciem rozbieżności należy rozumieć nie tylko różnice poglądów prawnych wyrażanych w orzecznictwie, ale także tendencję do utrwalania się określonych stanowisk interpretacyjnych (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2007 r., sygn. II GPS 1/07, ONSAiWSA 2008, nr 1, poz. 6). Rozbieżność, która daje podstawę do zastosowania art. 15 § 1 pkt 2 p.p.s.a., musi mieć charakter rzeczywisty i trwały.

Przedstawione przez Prezesa NSA zagadnienie prawne odpowiada warunkom określonym w art. 15 § 2 pkt 2 p.p.s.a., a więc spełniona została przesłanka wystąpienia z wnioskiem o podjęcie przez Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały abstrakcyjnej. Powołane we wniosku orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego

nego w większości ilustrują istnienie wspomnianych rozbieżności. Przytoczono też argumentację przedstawianą dla uzasadnienia każdego ze stanowisk.

Przechodząc do zagadnienia objętego wnioskiem Prezesa NSA należy zauważyć, że zgodnie z art. 57 § 1 p.p.s.a. skarga powinna czynić zadość wymaganiom pisma w postępowaniu sądowym, a ponadto zawierać:

- 1) wskazanie zaskarżonej decyzji, postanowienia, innego aktu lub czynności;
- 2) oznaczenie organu, którego działania, bezczynności lub przewlekłego prowadzenia postępowania skarga dotyczy;
- 3) określenie naruszenia prawa lub interesu prawnego.

Z punktu widzenia problemu przedstawionego przez Prezesa NSA istotne znaczenie ma zdanie pierwsze art. 57 § 1 p.p.s.a. Z powołanego przepisu wynika, że skarga powinna odpowiadać wymaganiom, jakie muszą spełniać pisma w postępowaniu sądownoadministracyjnym. Pismo strony, w tym skarga, powinno zatem spełniać określone warunki formalne wymienione w sposób wyczerpujący w art. 46 § 1 i 2 p.p.s.a. Ponadto zgodnie z art. 47 § 1 p.p.s.a., do pisma strony należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich stronom, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych. Warunki formalne określone w art. 46 p.p.s.a. stanowią łącznie z art. 47 p.p.s.a. ogólne wymagania formalne, przewidziane dla wszystkich pism procesowych. Nie ulega wątpliwości, że postępowanie naprawcze, o którym mowa w art. 49 § 1 p.p.s.a. dotyczy wymogów wymienionych w art. 46 i 47 p.p.s.a. Artykuł 49 p.p.s.a. znajduje zastosowanie w przypadku takich braków, które uniemożliwiają nadanie pismu strony prawidłowego biegu, tzn. wywołanie przez pismo procesowe właściwych skutków procesowych zarówno w stosunku do sądu, jak i pozostałych podmiotów uczestniczących w postępowaniu [por. H. Knysiak-Sudyka, komentarz do art. 49, (w:) T. Woś, H. Knysiak-Sudyka, M. Romańska, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, T. Woś (red.), wyd. VI, LEX/el.2016]. W takim przypadku przewodniczący wzywa stronę o uzupełnienie lub poprawienie pisma w terminie siedmiu dni pod rygorem pozostawienia pisma bez rozpoznania, a w przypadku skargi pod rygorem jej odrzucenia (art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a.).

Przedstawiony we wniosku problem dotyczy skutków prawnych niedopełnienia przez stronę wymogów formalnych, określonych w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. tj. podania w pierwszym piśmie w sprawie (w skardze) numeru PESEL strony wnoszącej pismo, będącej osobą fizyczną, oraz numeru PESEL jej przedstawiciela ustawowego, jeżeli są obowiązani do jego posiadania albo posiadają go, nie mając takiego obowiązku. W orzecznictwie sądów administracyjnych nie jest kwestionowane, że podanie numeru PESEL stanowi wymóg formalny skargi, jako pierwszego pisma w sprawie, zaś występująca rozbieżność dotyczy inicjowania postępowania naprawczego przewidzianego w art. 49 § 1 p.p.s.a., w przypadku gdy w aktach administracyjnych, którymi dysponuje sąd znajduje się wspomniany numer. Innymi słowy istota zagadnienia sprowa-

dza się do odpowiedzi na pytanie: czy jest dopuszczalne odstępianie od stosowania art. 49 § 1 p.p.s.a., w sytuacji gdy strona w skardze nie wskazała numeru PESEL, natomiast sąd może ustalić ten numer analizując akta administracyjne.

Zwolennicy stanowiska, że nie ma podstaw do uznania, że niepodanie numeru PESEL w skardze, będące naruszeniem art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a., stanowi brak formalny uniemożliwiający nadanie skardze prawidłowego biegu, w sytuacji gdy w aktach administracyjnych znajduje się numer PESEL strony wnoszącej skargę, odwołują się przede wszystkim do wyniku wykładni teleologicznej. Akcentują, że celem wprowadzenia omawianego wymogu formalnego skargi (pisma strony) było uzyskanie przez sąd informacji niezbędnej do jednoznacznej identyfikacji strony, zaś cel ten może być osiągnięty poprzez analizę akt administracyjnych, którymi dysponuje sąd, bez potrzeby wzywania strony o uzupełnienie braku formalnego skargi.

Stanowisko, że niedochowanie warunku formalnego określonego w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. stanowi brak pisma podlegający uzupełnieniu na podstawie art. 49 § 1 p.p.s.a. jest efektem wykładni językowej powołanych przepisów. Składy orzekające opowiadające się za tym poglądem uznają, że rezultat wykładni językowej jest jednoznaczny i rozstrzyga w sposób niebudzący wątpliwości, że skardze, która nie spełnia wymogów formalnych nie można nadać prawidłowego biegu, a uzupełnienie wszelkich braków formalnych skargi należy do strony.

Ustawa – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie określa bliżej używanego pojęcia warunków formalnych, których niespełnienie uzasadnia ich usunięcie w trybie określonym w art. 49 § 1 p.p.s.a. Na ogół w doktrynie i orzecznictwie zgodnie się przyjmuje, że przez braki formalne możliwe do usunięcia w omawianym trybie rozumiane są wymagania ogólne pism procesowych określone w art. 46–47 p.p.s.a. i warunki ustanowione dla poszczególnych rodzajów pism (np. art. 57 p.p.s.a.). Powołane przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że w przypadku nieuzupełnienia przez stronę skarżącą braków formalnych pisma (skargi) w wyznaczonym terminie, sąd zobowiązany jest je odrzucić.

Jak już wspomniano art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. został dodany przez art. 1 ustawy nowelizującej. Ustawodawca wprowadzając wymóg podania w pierwszym piśmie w sprawie numeru PESEL strony nie przewidział w tym zakresie żadnych wyjątków lub zastrzeżeń.

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk Sejmu VIII kadencji nr 3260) zwrócono uwagę, że wymóg formalny podania numeru PESEL strony postępowania, wnoszącej pismo procesowe do sądu jest związany z informatyzacją postępowania sądowniczoadministracyjnego i potrzebą ograniczenia pomyłek przy identyfikacji stron w systemie teleinformatycznym.

W piśmiennictwie podnosi się, że postępowanie sądowniczoadministracyjne najczęściej inicjowane jest skargą wnoszoną w formie papierowej, a wówczas podanie numeru PESEL w celu jednoznacznej identyfikacji strony ma charakter

pomocniczy. W takim przypadku trudno przyjmować, że zaniedbanie strony w tym zakresie uniemożliwia nadanie temu pismu prawidłowego biegu. W związku z tym proponuje się rozwiązanie kompromisowe, zgodnie z którym nie ma potrzeby wzywania skarżącego o uzupełnienie braku formalnego w postaci niewskazania numeru PESEL, jeżeli sąd może we własnym zakresie w sposób bezsporny ustalić ten numer na podstawie akt administracyjnych (por. P. Ostrowski, Niewskazanie numeru PESEL jako brak formalny skargi. *Polemika*, ZNSA 2023, nr 2 s. 46).

W tym kontekście należy podkreślić, że ustawa z dnia 10 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r., poz. 183 z późn. zm.) wprowadziła do postępowania przed sądami administracyjnymi możliwość doręczania pism i orzeczeń w formie dokumentu elektronicznego. Dodany wspomnianą ustawą i obowiązujący od 31 maja 2019 r. art. 74a § 1 p.p.s.a. stanowi, że pisma mogą być doręczane stronom za pomocą środków komunikacji elektronicznej, jeżeli strona wniosła pismo w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą sądu lub organu, za pośrednictwem którego składane jest pismo, albo wystąpiła do sądu o takie doręczenie i wskazała sądowi adres elektroniczny, albo wyraziła zgodę na doręczanie pism za pomocą tych środków i wskazała sądowi adres elektroniczny. Spełnienie jednego z warunków umożliwiających doręczanie pism przez sąd za pomocą środków komunikacji elektronicznej jest zależne od woli strony i możliwe w toku całego postępowania, a także po jego zakończeniu. Mając na uwadze, że obowiązek sądu doręczania stronie pism za pomocą środków komunikacji elektronicznej może powstać na każdym etapie postępowania sądownoadministracyjnego, a nawet po jego zakończeniu rozwiązanie przyjęte w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. należy uznać za uzasadnione. Trzeba zauważyć, że ustawodawca nie przewidział żadnego instrumentu prawnego umożliwiającego wyegzekwowanie numeru PESEL od strony, która po wniesieniu pierwszego pisma w sprawie (skargi) wyrazi wolę by sąd doręczał jej pisma za pomocą środków komunikacji elektronicznej. W oświadczeniu składanym w tym zakresie, które nie jest pierwszym pismem w sprawie strona nie ma obowiązku wskazania numeru PESEL, co może wywoływać określone komplikacje natury procesowej. Obowiązek podania numeru PESEL w pierwszym piśmie strony nie powinien więc być oceniany wyłącznie z perspektywy nadania prawidłowego biegu skardze (pierwszemu pismu w sprawie), ale także z uwzględnieniem realizacji zasady szybkości postępowania i usprawnienia przebiegu procesu sądowego. Z podanych przyczyn należy przyjąć, że elementem koniecznym każdego pierwszego pisma w sprawie jest numer PESEL, niezależnie od tego, czy strona już zdecydowała się na doręczanie pism za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Pytanie przedstawione we wniosku wymaga rozważenia, czy istnieje prawna możliwość zastąpienia strony przez sąd w spełnieniu obowiązku podania

numeru PESEL, jeżeli pierwsze pismo strony jest dotknięte w tym zakresie brakiem. W tej mierze należy odwołać się do stanowiska Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjętego w uchwale składu siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. I OPS 13/13 (ONSAiWSA 2014, nr 3, poz. 39), podjętej na wniosek Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, w której rozważana była kwestia dopuszczalności uzupełnienia braku formalnego skargi polegającego na niedołączeniu przez skarżącego wymaganej liczby odpisów skargi. W powołanej uchwale takie rozwiązanie zostało wykluczone. Naczelny Sąd Administracyjny uzasadniając przyjęte stanowisko zwrócił uwagę, że ustawodawca nie przewidział prawnych możliwości uzupełniania braków formalnych żadnych pism procesowych przez sąd ani nie dokonał rozróżnienia na braki „istotne” i „nieistotne”, wskazał jedynie na braki, które uniemożliwiają nadanie pismu prawidłowego biegu. Przepisy regulujące postępowanie sądownoadministracyjne, w zależności od kryterium podmiotowego, pozwalają wyodrębnić czynności procesowe sądu, stron i innych uczestników postępowania. Następnie Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że „Sporządzanie w celu usunięcia braków odpisów pisma przez sąd za jedną ze stron postępowania nie tylko nie mieści się w zakresie dopuszczalnych czynności procesowych sądu, ale ponadto mogłoby wskazywać na działanie sądu w interesie jednej ze stron, a to z kolei podważałoby zasadę bezstronności sądu. Brak jest uzasadnienia prawnego dla stanowiska nakazującego sądowi uzupełnianie braków formalnych pisma procesowego za stronę w celu umożliwienia nadania mu dalszego biegu lub zapobieżenia sankcji prawnej w postaci odrzucenia pisma”.

Mając na uwadze podobieństwo problemu rozważanego w uchwale z dnia 18 grudnia 2013 r. i zagadnienia przedstawionego obecnie we wniosku Prezesa NSA, należy w pełni podzielić argumentację podaną w tej uchwale, gdyż pozostaje ona aktualna także w odniesieniu do braku formalnego skargi polegającego na niewskazaniu numeru PESEL. W obu rozważanych przypadkach chodzi bowiem o dopuszczalność uzupełnienia przez sąd, w zastępstwie strony, braku formalnego skargi.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że na stronie wnoszącej pismo spoczywa obowiązek wypełnienia wszystkich warunków formalnych określonych w art. 46–47 p.p.s.a. Przepis art. 49 § 1 p.p.s.a. jednoznacznie stanowi, że na wezwanie przewodniczącego strona uzupełnia braki formalne pisma, które uniemożliwiają nadanie mu prawidłowego biegu. Wniesienie pisma zawierającego wszystkie wymagane elementy, a także uzupełnienie jego braków niewątpliwie należy zaliczyć do czynności strony. Przyjęty w ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi podział czynności z uwagi na kryterium podmiotowe (czynności sądu, strony i innych uczestników postępowania), wyklucza podejmowanie czynności nienależących do danego podmiotu, co jest związane z określoną w ustawie pozycją każdego z tych podmiotów. W związku z tym nie można oczekiwać, że sąd będzie podejmował czynności należące do

strony postępowania. Poszukiwanie przez sąd numeru PESEL strony w aktach administracyjnych nie ma normatywnej podstawy i nie jest obowiązkiem sądu. Jego podanie należy do strony inicjującej postępowanie sądownoadministracyjne. Normatywnie określony wymóg formalny pierwszego pisma w sprawie – wskazanie numeru PESEL, nie jest ani trudny do spełnienia, ani skomplikowany. Strona może z łatwością dochować tego warunku. Posługiwanie się numerem PESEL jest powszechnie stosowane w wielu dziedzinach życia (np. przy korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej, czy wykonywaniu zobowiązań podatkowych). Nie ma zatem żadnych powodów by w przypadku pisma wnoszonego do sądu przyjmować, że spełnienie wymogu wskazania numeru PESEL jest dla strony nadmiernym obciążeniem.

Ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków od obowiązku strony określonego w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. W szczególności nie zastrzegł, że podanie numeru PESEL w pierwszym piśmie jest wymagane, tylko wtedy, gdy tego numeru nie można ustalić na podstawie akt administracyjnych. W związku z tym nie jest możliwe do zaakceptowania stanowisko, że obowiązek wskazania numeru PESEL aktualizuje się dopiero wtedy, gdy w aktach administracyjnych którymi dysponuje sąd numer ten nie został utrwalony. Podkreślenia wymaga, że inicjowanie procedury naprawczej uregulowanej w art. 49 § 1 p.p.s.a. dotyczy pism strony wnoszonych do sądu i nie jest uzależnione od wyniku przedniego badania zawartości akt administracyjnych. Jeżeli w pierwszym piśmie w sprawie strona nie wskazała swojego numeru PESEL to taki brak pisma podlega uzupełnieniu w trybie określonym w art. 49 § 1 p.p.s.a. Sąd nie jest uprawniony do podejmowania czynności procesowych za stronę, w szczególności uzupełniania braków formalnych pisma [por. B. Dauter, (w:) B. Dauter, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2020, s. 214]. Postulowane przez zwolenników pierwszego z przedstawionych na wstępie stanowisk, poszukiwanie numeru PESEL strony w aktach administracyjnych nie mieści się także w czynnościach wstępnych w postępowaniu sądownoadministracyjnym, określonych w § 33 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 sierpnia 2015 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1177 z późn. zm.). Zgodnie z powołanym przepisem, po wniesieniu skargi do sądu przewodniczący wydziału orzeczniczego niezwłocznie bada, czy skarga czyni zadość wymaganiom formalnym i czy został uiszczony wpis, a w razie potrzeby wzywa do usunięcia braków formalnych oraz do uiszczenia wpisu, chyba że został złożony wniosek o przyznanie prawa pomocy. Analizowanie akt administracyjnych, często bardzo obszernych, nie jest czynnością objętą badaniem skargi od strony formalnej, a właśnie na tym etapie postępowania dochodzi do ustalenia, czy istnieje konieczność wezwania strony o uzupełnienie lub poprawienie wniesionego pisma. Z tych wszystkich względów należy uznać, że koncepcja o możliwości, a nawet obowiązku ustalenia przez sąd numeru

PESEL strony i uzupełnienie w ten sposób braku formalnego skargi nie ma podstaw normatywnych. Z art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a. wprost wynika, że wskazanie numeru PESEL jest obowiązkiem strony wnoszącej pierwsze pismo w sprawie (skargi). Pogląd ten jest akceptowany w piśmiennictwie (por. A. Kurzawa Numer PESEL, a wymóg formalny skargi – uwagi na tle orzecznictwa sądów administracyjnych, ZNSA 2022, nr 1 s. 98–109; F. Gołędzinowski, Glosa do postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. I GZ 366/19, OSP 2021, zeszyt 4, poz. 32).

W nawiązaniu do ostatnio omawianej kwestii należy zauważyć, że w orzecznictwie sądów administracyjnych, w odniesieniu do braku formalnego skargi polegającego na niezłożeniu dokumentu (odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego), z którego wynika umocowanie osób udzielających pełnomocnictwa do reprezentowania podmiotu podlegającego wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, lub które działają w imieniu takiego podmiotu, utrwalony jest pogląd, że możliwość samodzielnego pobrania przez sąd wydruku komputerowego aktualnych informacji o podmiotach wpisanych do rejestru, nie czyni wezwania o uzupełnienie braku w postaci odpisu z KRS zbędnym. Składy orzekające podkreślały, że nieuzupełnienie braku formalnego skargi w wyznaczonym terminie i niewykazanie dokumentem umocowania do działania w imieniu Spółki jest podstawą do zastosowania art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a. i odrzucenia skargi. Podnoszono, że wykładni przepisów w odniesieniu do dokumentu mającego wykazać umocowanie do działania w imieniu podmiotu wpisanego do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nie zmienia treść art. 4 ust. 4aa ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 685). Powołany przepis umożliwia samodzielne pobranie przez sąd wydruku komputerowego aktualnych informacji o podmiotach wpisanych do Rejestru, jednak ta możliwość nie powoduje, że wezwanie do uzupełnienia braku w postaci odpisu z KRS staje się zbędne. Zwracano uwagę, że to na stronie, stosownie do treści art. 29 p.p.s.a., spoczywa obowiązek wykazania nie tylko umocowania do działania w imieniu spółki konkretnych osób fizycznych wchodzących w skład organu zarządzającego, ale i sposobu jej reprezentacji w przypadku zarządu wieloosobowego. Podkreślano, że sąd nie ma obowiązku poszukiwania takich informacji we własnym zakresie (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z: 3 września 2013 r., sygn. I FSK 650/13; 13 listopada 2013 r., sygn. II OSK 2737/13; 11 grudnia 2012 r., sygn. II GSK 1731/12; 12 lutego 2015 r., sygn. II GSK 69/15; 8 listopada 2016 r., sygn. II FZ 716/16; 17 kwietnia 2014 r. sygn. II FSK 654/14). Nie ma podstaw prawnych do zwolnienia strony od obowiązku uzupełniania braku formalnego i przerzucenia ciężaru czynienia ustaleń, czy osoba dokonująca czynności posiada stosowne umocowanie na przewodniczącego na etapie kontroli warunków formalnych skargi, bądź na Sąd na etapie oceny, czy zachodzą podstawy do odrzucenia skargi wobec niewy-

konania zarządzenia przewodniczącego (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 maja 2019 r., sygn. II OZ 422/19).

Taki sposób podejścia sądów administracyjnych do kwestii dopuszczalności uzupełnienia przez sąd braku formalnego skargi, polegającego na niezłożeniu dokumentu wykazującego sposób reprezentacji podmiotu podlegającego wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, w sytuacji gdy sąd może we własnym zakresie uzyskać wydruk z KRS, stanowi dodatkowy argument przemawiający za przyjęciem, że nie jest możliwe badanie akt administracyjnych w celu uzupełnienia przez sąd, w zastępstwie strony, braku formalnego skargi polegającego na niewskazaniu numeru PESEL. Zarówno w przypadku odpisu z KRS, jak i numeru PESEL sąd teoretycznie ma możliwość uzyskania informacji, które powinna dostarczyć strona. Jednak z woli ustawodawcy obowiązki te zostały nałożone na stronę i rodzą określone konsekwencje procesowe w przypadku ich niewykonania. Z tego powodu nie mogą być przenoszone na sąd. Trudne do zaakceptowania byłoby odmienne traktowanie przez sąd niezachowania warunku formalnego wskazania numeru PESEL, niż ma to miejsce w rodzajowo zbliżonym przypadku niezłożenia odpisu KRS.

Nie sposób także podzielić zarzutu zwolenników stanowiska, zgodnie z którym sąd ma obowiązek ustalania numeru PESEL na podstawie akt administracyjnych, że wezwanie strony o uzupełnienie braku formalnego skargi przez wskazanie tego numeru jest przejawem nadmiernego formalizmu, a w przypadku odrzucenia skargi z powodu nieudzielenia odpowiedzi na wezwanie sądu pozbawia stronę konstytucyjnego prawa do sądu.

Należy zauważyć, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że na treść prawa do sądu, wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury przed sądem jako organem o określonej charakterystyce – niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, a zatem prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Istotą sprawiedliwości proceduralnej jest zapewnienie stronom możliwości korzystania z wszelkich praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowanie rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy (por. wyroki TK z dni: 12 grudnia 2006 r., sygn. P 15/05, OTK ZU 2006, nr 11/A, poz. 171; 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 72; 31 stycznia 2005 r., sygn. SK 27/03, OTK ZU 2005, nr 1/A, poz. 8). Do najważniejszych elementów tej zasady Trybunał zaliczał: prawo strony do wysłuchania, prawo do informowania (ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności), prawo do przewidywalności rozstrzygnięcia oraz umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd (por. wyroki TK z dni: 14 czerwca 2006 r., sygn. K 53/05, OTK ZU 2006, nr 6/A,

poz. 66; 2 kwietnia 2007 r., sygn. SK 19/06, OTK ZU 2007, nr 4/A, poz. 37; 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU 2007, nr 6/A, poz. 53; 26 lutego 2008 r., sygn. SK 89/06, OTK ZU 2008, nr 1/A, poz. 7; 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 61).

Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie ma jednak charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom, które wyczerpująco określa art. 31 ust. 3 Konstytucji. Granice ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności wyznacza zasada proporcjonalności oraz koncepcja istoty poszczególnych praw i wolności. Ustawodawca dysponuje stosunkowo szerokim zakresem swobody kształtowania procedur sądowych, w tym ustanawiania wymogów formalnych, które zmierzają do uproszczenia czy przyspieszenia procedur. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwraca się uwagę, że formalizm procesowy jest nieodzownym elementem sprawnego i rzetelnego postępowania, koniecznym ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa (por. wyrok z dnia 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU 2000, nr 4, poz. 109). Nie znaczy to, że swoboda ustawodawcy w tym zakresie jest nieograniczona. Granice zaostrzania formalizmu wyznacza m.in. brak możliwości osiągnięcia założonego celu przez dane postępowanie. W szczególności naruszenie tych granic może mieć miejsce w sytuacji braku odpowiedniego równoważenia mechanizmów procesowych.

Należy podzielić stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażone w uzasadnieniu powoływanej już uchwały z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. I OPS 13/13, że prawo do sprawiedliwego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, gwarantuje stronom postępowania możliwość korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz rzetelne i merytoryczne rozpatrzenie sprawy. Minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś – zakaz arbitralnego działania sądu. Sformalizowanie postępowania, chociaż nakłada na strony obowiązek dokonywania czynności w postępowaniu sądownoadministracyjnym w określonej formie i terminach to odgrywa także pozytywną rolę, gdyż pozwala oddzielić poszczególne czynności w postępowaniu, wskazać ich kolejność i sposób podejmowania. Naczelny Sąd Administracyjny zauważył, że uporządkowana procedura gwarantuje uczestnikom postępowania pewność prawa i jego przewidywalność. Przepisy formalne zapewniają bezpieczeństwo prawne i przejrzystość postępowania. Pełnią one funkcję ochronną dla wszystkich uczestników postępowania, zapewniają bezstronność osiąganą przez jednakowe wymagania formalne stawiane obu stronom procesu. Obowiązek dopełnienia wymagań formalnych przez stronę, które nie są nadmierne i służą celom postępowania sądowego, nie może być postrzegany jako ograniczenie prawa do sądu.

Ustawa – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie zamyka drogi sądowej do dochodzenia naruszonych praw i wolności jednostki (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP), lecz umożliwia każdemu obywatelowi skorzystanie z tego prawa w ramach określonej procedury. Rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 57 § 1 zdanie pierwsze i art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a., obligujące sąd do odrzucenia skargi w przypadku nieuzupełnienia braków formalnych skargi, nie naruszają prawa do sądu i nie stanowią o niekonstytucyjności powołanych przepisów. Obowiązek podania w skardze numeru PESEL nie jest nadmierny. W przypadku gdy strona uchybiła temu obowiązkowi przewodniczący wzywa ją o uzupełnienie tego braku, podając termin, w którym brak powinien być uzupełniony oraz rygor niewykonania zarządzenia. W przypadku odrzucenia skargi z powodu nieuzupełnienia braku formalnego stronie skarżącej przysługuje zażalenie. Oznacza to, że wprowadzonym w procedurze sądowoadministracyjnej wymaganiom formalnym towarzyszą rozwiązania procesowe, które pozwalają na naprawienie błędów popełnionych przez stronę.

Jeżeli natomiast strona nie skorzysta z możliwości uzupełnienia braku formalnego skargi, to z jej zaniechania nie można wyprowadzać wniosku o naruszeniu prawa strony do sądu. Równość w prawie odnosi się zaś, co do zasady, do procesu stanowienia norm prawa i nakłada na prawodawcę obowiązek nadawania prawu takich treści, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania podmiotów (sytuacji) podobnych. Konstytucyjna zasada równości wobec prawa nie zwalnia wnoszących skargę od respektowania tych reguł procesowych ujętych w przepisach powszechnie obowiązujących, które odnoszą się do wszystkich skarżących (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 listopada 2022 r., sygn. II OZ 663/22).

Powyższe rozważania uzasadniają przyjęcie, że niezachowanie, określonego w art. 46 § 2 pkt 1 lit. b p.p.s.a., wymogu podania w skardze, będącej pierwszym pismem w sprawie, numeru PESEL, jest brakiem formalnym, który powinien być uzupełniony w trybie art. 49 § 1 w związku z art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a., bez względu na to czy ten numer znajduje się w aktach administracyjnych, którymi dysponuje sąd.

Z powyższych względów Naczelny Sąd Administracyjny, na podstawie art. 15 § 1 pkt 2 oraz art. 264 § 1 i 2 p.p.s.a., wyjaśnił przepisy prawne, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych, jak w uchwale.

Uchwała składu 7 sędziów NSA z dnia 3 lipca 2023 r., sygn. II GPS 3/22.

Trybunał Konstytucyjny

82

Art. 29 w związku z art. 17 pkt 4⁴ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550, ze zm.)

Art. 29 w związku z art. 17 pkt 4⁴ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1550, ze zm.) w zakresie, w jakim określają właściwość miejscową sądu do orzekania w sprawie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, które zostało wydane przez ten sam sąd, są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto postanawia:
umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.
Orzeczenie zapadło większością głosów.

Z uzasadnienia:

1. W niniejszej skardze konstytucyjnej zostały zakwestionowane dwie grupy przepisów: dotyczące rozumienia szkody oraz właściwości miejscowej sądu orzekającego w sprawie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem. Każda z tych grup ma inny charakter, co wymaga od Trybunału oddzielnego ustosunkowania się do postawionych w nich zarzutów.

1.1. W ramach pierwszego zarzutu skarżąca zakwestionowała art. 361 § 2 w związku z art. 417¹ § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r., poz. 459; obecnie: Dz. U. z 2022 r., poz. 1360; dalej: k.c. lub kodeks cywilny) w związku z art. 424¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1822; obecnie: Dz. U. z 2023 r., poz. 1550, ze zm.; dalej: k.p.c.). Przepisy te stanowią: „W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono” – art. 361 § 2 k.c.; „Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub

ustawą” – art. 417¹ § 2 k.c.; „Można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylene tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe” – art. 424¹ § 1 k.p.c. Trybunał odnotował, że od 1 lipca 2023 r. nastąpiła zmiana art. 424¹ § 1 k.p.c. i obecnie brzmi on „Można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylene tego wyroku w drodze innych środków prawnych przysługujących stronie na podstawie kodeksu nie było i nie jest możliwe.”, co jednak nie wpływa na rozpoznanie niniejszej skargi.

Skarżąca zarzuciła, że wyżej wskazane przepisy, w rozumieniu wskazanym w petitum skargi, są niezgodne z deklarowaną w art. 77 ust. 1 Konstytucji zasadą pełnego odszkodowania, ponieważ: a) uzależniają istnienie oraz zakres szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem od konieczności jej powstania najpóźniej w chwili wydania orzeczenia niezgodnego z prawem oraz b) wyłączają z pojęcia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem koszty sądowe, koszty procesu i egzekucyjne.

1.2. W ramach drugiego zarzutu skarżąca zakwestionowała art. 29 w związku z art. 17 pkt 4⁴ k.p.c. w zakresie, w jakim dotyczą wyłącznej właściwości miejscowej sądu do orzekania w sprawie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, które zostało wydane przez ten sam sąd. Skarżąca wskazała, że naruszają one art. 45 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

2. Wzorcem kontroli konstytucyjności – w zakresie dotyczącym pierwszego zarzutu – skarżąca uczyniła art. 77 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że „każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”.

2.1. Trybunał zwraca uwagę, że rozumienie analizowanego wzorca ewoluowało. W wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00 (OTK ZU 2001, nr 8, poz. 256) TK stwierdził, że: „użyte w Konstytucji pojęcie «szkody» powinno być rozumiane w sposób przyjęty na gruncie prawa cywilnego jako tej gałęzi prawa, w której usytuowane są przepisy konkretyzujące mechanizm funkcjonowania odpowiedzialności odszkodowawczej”. Przyjął też, że „zakres kompensacji, a zwłaszcza elementy szkody podlegające wynagrodzeniu powinny być ustalone na podstawie odpowiednich regulacji kodeksu cywilnego, zwłaszcza zaś art. 361 § 2”. Odwołanie się przez Trybunał do art. 361 § 2 k.c. prowadzi wprost do

uznania, że – jeśli chodzi o szkodę majątkową – dyrektywą konstytucyjną jest naprawienie szkody w pełnym jej zakresie, tj. obejmującym (w myśl powołanego przepisu) „straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”. Na takie rozumienie szkody i obowiązku jej naprawienia powołuje się skarżąca.

Jednakże, w miarę rozwoju orzecznictwa dotyczącego art. 77 ust. 1 Konstytucji Trybunał zajął stanowisko, że wykładnia musi być dokonywana z uwzględnieniem perspektywy wykraczającej poza statuowaną w art. 361 § 2 k.c. zasadę pełnego odszkodowania. Wynika to przede wszystkim z autonomicznego znaczenia pojęć konstytucyjnych, których rozumienie nie może się ograniczać do sensu nadanego im na gruncie ustaw (zob. wyroki TK z dni: 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09, OTK ZU 2011, nr 2/A, poz. 7 oraz 24 kwietnia 2014 r., sygn. SK 56/12, OTK ZU 2014, nr 4/A, poz. 42). W ocenie Trybunału, szczególnie surowość odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, widoczna w zestawieniu z ogólnymi zasadami odpowiedzialności deliktowej, wyraża się przede wszystkim w ukształtowaniu tej odpowiedzialności jako obiektywnej, oderwanej od winy funkcjonariuszy państwa (zob. wyrok o sygn. SK 56/12). Nie ma natomiast podstaw, by z art. 77 ust. 1 Konstytucji wyprowadzać bezwzględna zasadę naprawienia, w każdym wypadku, wszystkich elementów szkody polegającej na uszczerpieniu praw majątkowych.

2.2. Wbrew twierdzeniu skarżącej, art. 77 ust. 1 Konstytucji przesądza o „wynagrodzeniu szkody” wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, nie zaś o pełnym odszkodowaniu. Już w wyroku z dnia 23 września 2003 r. (sygn. K 20/02, OTK ZU 2003, nr 7/A, poz. 76) TK wskazał, że: „funkcje kompensacyjne są tradycyjnie realizowane przez różnorodne mechanizmy odpowiedzialności odszkodowawczej, dla której zasada pełnego odszkodowania pozostaje jedynie zasadą kierunkową, i z całą pewnością nie wyczerpuje wszystkich możliwości (wynikających z rozmaitych sytuacji i stanów faktycznych). (...) nawet [więc] na gruncie zasady pełnego odszkodowania nie można *a priori* wykluczyć dopuszczalności zróżnicowanych (także poprzez ustawodawstwo zwykłe) mechanizmów miarkowania odszkodowania ze względu na powszechnie uznawane i wręcz konieczne sposoby dyferencjacji kompensacji”. W wyroku Trybunału z dnia 27 listopada 2007 r. (sygn. SK 18/05, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 128) stwierdzono, że Konstytucja nie zawiera ogólnego, normatywnego „wzorca” odpowiedzialności odszkodowawczej (na podobieństwo art. 415 k.c.), nawet w sferze poddanej częściowo regulacji konstytucyjnej, tzn. odpowiedzialności za bezprawne działania władzy publicznej. Z kolei w wyroku o sygn. P 21/09, Trybunał stwierdził wprost, że „z art. 77 ust. 1 Konstytucji nie można wywieść prawa do pełnego odszkodowania”.

Skład orzekający w niniejszej sprawie przypomniał, że pojęcie szkody nie jest również zdefiniowane w kodeksie cywilnym. Jest ono wypracowywane w orzec-

nictwie sądowym, w szczególności Sądu Najwyższego, z uwzględnieniem zróżnicowanych stanów faktycznych i prawnych. Rację należy przyznać skarżącej, że w prawie cywilnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania (art. 361 § 2 k.c.), a sprawca szkody, co do zasady, odpowiada za nią w granicach związku przyczynowego w ujęciu art. 361 § 1 k.c. Pełne odszkodowanie obejmuje wszystkie szkodliwe skutki zdarzenia, z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą – zarówno powstałe wraz z tym zdarzeniem, jak i powstałe później – jeżeli tylko pozostają z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym, tj. stanowią jego normalne następstwo. Jednakże w orzecznictwie sądowym, jak wskazują na to pisma procesowe złożone w niniejszej sprawie przez skarżącą, Sejm i Prokuratora, przedstawiane są orzeczenia zarówno popierające, jak i odrzucające wskazane w skardze konstytucyjnej rozumienie adekwatnego związku przyczynowego warunkującego istnienie szkody w zakresie obejmującym wskazane w skardze elementy. Potwierdza to również orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Nie można więc przyjąć za uzasadnione stanowiska skarżącej, że prezentowany przez nią sposób rozumienia kwestionowanych przepisów – który uzależnia istnienie oraz zakres szkody od jej powstania najpóźniej w chwili wydania orzeczenia niezgodnego z prawem oraz wyłącza z pojęcia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem koszty sądowe, procesu i egzekucyjne – znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie. Nie pozwalało to także uznać, że normy, które skarżącą kwestionuje, mogą zostać merytorycznie ocenione przez TK.

Dodatkowo Trybunał wskazuje, że Sąd Najwyższy konsekwentnie prezentuje stanowisko, iż „o tym, czy określone zdarzenia pozostają w normalnym związku przyczynowym decyduje wiedza dostępna o tych zdarzeniach w chwili orzekania i zobiektywizowane kryteria wynikające m.in. z doświadczenia życiowego. Za normalne następstwo zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. W sytuacjach granicznych rozstrzygające znaczenie przypada – ze względu na niedookreśloność zwrotu «normalne następstwa» – poczuciu prawnemu sędziego. Podkreśla się, że celem przedstawionego ujęcia przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie odpowiadającej słuszności granicy między tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi, których przypisać mu nie można” (uchwała składu siedmiu sędziów z 29 maja 2019 r., sygn. III CZP 68/18, OSNC 2019, nr 10 a także podobnie w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 września 2019 r., sygn. III CZP 99/18, OSNC 2020, nr 2, poz. 13).

2.3. Z powyższych ustaleń TK wynika, że ani Konstytucja nie stanowi o prawie do pełnego odszkodowania, ani też wywiedzione w skardze konstytucyjnej brzmienie kwestionowanych przepisów.

Trybunał postanowił więc umorzyć postępowanie w zakresie dotyczącym kontroli art. 361 § 2 w związku z art. 417¹ § 2 k.c., w związku z art. 424¹ § 1 k.p.c., we wskazanym w petitum rozumieniu, z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

3. Drugi ze sformułowanych w niniejszej skardze zarzutów dotyczył art. 29 w związku z art. 17 pkt 4^a k.p.c. w zakresie, w jakim dotyczą one wyłącznej właściwości miejscowej sądu do orzekania w sprawie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, które zostało wydane przez ten sam sąd.

3.1. Skarżąca uznała, że „sąd otrzymujący sprawę o odszkodowanie, w konfiguracji opisanej przez skarżącą, orzeka o błędzie własnego sądu, kierowanego *de facto* przez swego podwładnego, co wzbudza wątpliwości co do istnienia w pełni bezstronnego sądu w tym zakresie” (s. 14 skargi).

Ze względu na to, że wskazany przez skarżącą wzorzec kontroli był już wielokrotnie przedmiotem orzekania Trybunału Konstytucyjnego, nie ma więc potrzeby szczegółowego przedstawiania też wszystkich wyroków i postanowień wydanych w tym zakresie. Na potrzeby niniejszej sprawy wystarczy przypomnienie najważniejszych ustaleń.

Na prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) składają się cztery komponenty (prawo dostępu do właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu; prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę). Skarżąca swój zarzut oparła na częściowym naruszeniu pierwszego z nich tj. prawa uruchomienia procedury przed bezstronnym sądem.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, bezstronność polega na tym, że „sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie” (wyrok z dnia 27 stycznia 1999 r., sygn. K 1/98, OTK ZU 1999, nr 1, poz. 3). Jest ona nie tylko „niezbywalną cechą władzy sądowniczej”, lecz także indywidualną cechą sędziego, konieczną kwalifikacją do pełnienia tej funkcji (por. wyroki TK z dni: 26 czerwca 2006 r., sygn. SK 55/05, OTK ZU 2006, nr 6/A, poz. 67; 14 października 2008 r., sygn. SK 6/07, OTK ZU 2008, nr 8/A, poz. 137). Istotą pierwszego z tych wymiarów bezstronności, tzw. bezstronności obiektywnej, jest „nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości (...) przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności” (wyrok z dnia 20 lipca 2004 r., sygn. SK 19/02, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 67). Drugi wymiar bezstronności, tzw. bezstronność subiektywna, polega zaś na tym, że sędzia musi mieć jeszcze dodatkowo wewnętrzne przekonanie o możliwości wydania wyroku bez faworyzowania jakiegokolwiek uczestnika postępowania.

W świetle orzecznictwa: „Niezawisły sąd tworzą osoby, którym prawo nada-je cechę niezawisłości, i to nie tylko werbalnie deklarując istnienie tej cechy, lecz kształtując tak system uwarunkowań działania sędziów, aby tę niezawisłość realnie, efektywnie zagwarantować” (wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU 2007, nr 9/A, poz. 108). Sędzia jest niezawisły wtedy, gdy „w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości podlega normie prawnej i własnemu wewnętrznemu przekonaniu” (wyrok TK z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 41). Obejmuje ona: „1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego” (wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98, OTK ZU 1998, nr 4, poz. 52, odwołujący się do doktryny). Niezawisłość oznacza zakaz „nie tylko rzeczywistego, lecz także pozornego uzależniania sądów (sędziów) w ich działalności orzeczniczej od czynników innych niż tylko wymagania prawa. Niezawisłość w aspekcie obiektywnym ocenia się, badając, czy obiektywne fakty mogą rodzić wątpliwości co do zachowania tej niezawisłości. Chodzi tutaj o zaufanie, jakie sądy muszą wzbudzać w społeczeństwie, a przede wszystkim u stron postępowania” (wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1/A, poz. 3, zob. także wyrok TK z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 129).

Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że konstytucyjne standardy prawa do sądu wymagają stworzenia odpowiednich rozwiązań ustawowych. W stosunku do bezstronności sędziowskiej najpełniej zostało to wyrażone w powołanym wyroku o sygn. K 1/98, w którym Trybunał ostrzegł przed dążeniem do nadmiernej jurydyzacji tej materii, podkreślając, że „stronniczość to stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrznić w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w ograniczonym zakresie”. Wobec tego „gwarancje bezstronności sędziego, jeśli chodzi o kształtowanie obrazu wymiaru sprawiedliwości są – w rezultacie – konstytucyjnie dopuszczalne jeśli: 1) znajdują uzasadnienie w istniejących w danym społeczeństwie obawach, co do poziomu moralno-etycznego sędziów i innych osób, którym powierzono określone funkcje w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, 2) jeśli w pierwszym rzędzie ustawodawca sięgać będzie do takich gwarancji, które pozwalają na ocenę indywidualnej postawy sędziego, nie zaś *a priori* i niejako «obiektywnie» przypisują mu cechę stronniczości, 3) ustawodawca przede wszystkim sięgać będzie do takich ograniczeń, które nie mają charakteru absolutnych zakazów, tzn. powodujących z mocy prawa «automatycznie» nieodwracalne skutki, z punktu widzenia osób podlegających tym ograniczeniom” (powołany wyrok o sygn. K 1/98 oraz zob. wyrok z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 148).

3.2. Trybunał przypominał, że powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – zgodnie z art. 29 k.p.c. – wytacza się według siedziby państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Reprezentantem strony pozwanej w sprawie skarżącej był zatem Prezes Sądu Okręgowego (zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c.), który to sąd (zgodnie z art. 17 pkt 4⁴ k.p.c.) rozpoznawał przedmiotową sprawę. Oznacza to, że sprawę rozpatrywali sędziowie związani stosunkiem organizacyjnym z jedną ze stron postępowania, tj. ze stroną pozwaną.

Jak podnosi się w orzecznictwie „materialnoprawna konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że (...) stroną pozwaną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Wymóg określenia w procesie właściwej państwowej jednostki organizacyjnej wynika z konieczności określenia właściwości miejscowej sądu (art. 29 k.p.c.), zapewnienia należytej reprezentacji Skarbu Państwa (art. 67 § 2 k.p.c.) i skonkretyzowania tej jednostki w orzeczeniu dla celów egzekucji sądowej (art. 1060 k.p.c.)” (zob. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 1983 r., sygn. IV CR 66/83, OSNC 1984, nr 1, poz. 5). Niezasadne jest więc twierdzenie, że okoliczność, iż stroną pozwaną jest Prezes Sądu rozpoznającego tę konkretną sprawę, prowadzi zawsze do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd. Trzeba w tym kontekście przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego w którym stwierdzono, że „zarówno przepisy ustrojowe sądownictwa, jak i judykatura jednoznacznie wskazują na brak jakichkolwiek istotnych zależności zachodzących między sędzią – organem (podmiotem) władzy sądowniczej – a sądem jako jednostką organizacyjną Skarbu Państwa lub pracodawcą sędziego” (uchwała z dnia 11 września 2014 r., sygn. III CZP 66/14, OSNC 2015, nr 6, poz. 71). Akceptacja wyrażonych we wniesionej skardze twierdzeń na temat relacji pomiędzy uprawnieniami prezesa sądu przewidzianymi w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 217, ze zm.), a treścią wydawanych przez sędziów danego sądu lub sądów podległych rozstrzygnięć, oznaczałaby przyjęcie, że w polskim systemie prawa faktycznie nie obowiązuje zasada niezawisłości sędziowskiej. Nie ma bowiem podstaw – nie wskazuje ich także skarżąca – aby ograniczyć działanie tej zasady tylko do sytuacji, w której prezes sądu jest stroną w postępowaniu jako przedstawiciel Skarbu Państwa.

Ponadto należy przypomnieć, że przy ocenie danej regulacji uwzględnić trzeba także kontekst normatywny, w jakim ona funkcjonuje. W tym przypadku należy wskazać na art. 49 k.p.c., zgodnie z którym sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. W sytuacji, w której wyłączeniu podlegaliby wszyscy sędziowie konkretnego sądu okręgowego, w czasie, w którym była rozpoznawana sprawa skarżącej, mógłby znaleźć zastosowanie art. 44 § 1 k.p.c., w myśl którego jeżeli sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy lub podjąć innej czynności, sąd

nad nim przełożony wyznaczy inny sąd równorzędny. Od 7 listopada 2019 r., na mocy art. 1 pkt 14 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469, ze zm.) obowiązują nowe rozwiązania (art. 441 i art. 442 k.p.c.), które w jeszcze szerszym stopniu kształtują w opinii społecznej przekonanie o obiektywnym działaniu sądów i zachowaniu bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy, a także zapobiegają sytuacjom, w których mogą wystąpić okoliczności wpływające na swobodę orzekania lub stwarzające przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny. Procedura cywilna przewiduje zatem mechanizmy gwarantujące rozpoznanie sprawy przez bezstronny sąd.

Należy też zauważyć, że sąd ma obowiązek realizować przepisy nakazujące skuteczną egzekucję należnych świadczeń pieniężnych na rzecz wszystkich podmiotów. Działanie to, a więc sprawowanie władzy sędziowskiej, nie ma bezpośredniego związku z reprezentacją majątkową Skarbu Państwa. W przedmiotowej sytuacji zachodzi co prawda jedność organizacyjna między orzekającym sądem a państwem, i tym samym także Skarbem Państwa, ale nie istnieje jedność funkcjonalna. Sąd nie działa w tej sprawie w imieniu Skarbu Państwa, lecz orzeka o ochronie praw strony postępowania, jak działałby wobec każdej innej strony, której prawo powinno być zgodnie z obowiązującymi przepisami zrealizowane. Sąd okręgowy reprezentuje Skarb Państwa w ujęciu funkcjonalnym jedynie w zakresie sporów wynikających z działalności tego sądu. Odrzucić należy także zarzut naruszenia bezstronności i niezależności sądu w wypadku orzekania w sprawie skarżącej. Ze wskazanych już powyżej powodów, a także ze względu na brak związania sędziów więzami podległości organizacyjnej oraz pozycję sędziów, jako niezawisłych podmiotów działających w ramach wymiaru sprawiedliwości w systemie sądownictwa powszechnego, nie można uznać, by sąd, rozstrzygając w sprawie dotyczącej skarżącej, orzekał w swojej sprawie. Oczywiście jest więc, że zarzut braku bezstronności sądu jest w przedmiotowej sprawie bezzasadny. Należy tu ponownie przytoczyć wskazaną wyżej uchwałę SN z dnia 11 września 2014 r., że „autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga zatem, aby sądy ustawowo właściwe nie unikały – bez ważnej przyczyny, wyraźnie przewidzianej przez ustawę – rozpoznawania spraw z jakiegokolwiek powodu «niewygodnych» lub «trudnych»”.

Wobec tego Trybunał uznał, że art. 29 w związku z art. 17 pkt 4⁴ k.p.c., w zakresie, w jakim określają właściwość miejscową sądu do orzekania w sprawie odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, które zostało wydane przez ten sam sąd są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Wyrok TK z dnia 26 września 2023 r., sygn. SK 14/19.